

Ceny Kurjera

we Lwowie.
Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do
domu dopłaca się 20 ct.
miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą.

Kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Klaudjusza m.
Jutro: Wolfganga.
Pojutrze: Wszystkich Św.

Grecko-katolickie:
Zuchy ew.
Joiła.
Artemija.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Chorażczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, drobie, pardwy, bażanty, kuropatwy, lisy, zające, borsuki, słonki, jarzabki, guszcze, cietrzewie i na ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 6 g. 47 m.
Zachód „ o 4 g. 37 m.
Barometr 768 Pogoda.

Zaproszenie do przedpłaty!

Prenumerata wynosi:

w miejscu miesięcznie 1 zł. 20 ct., kwartalnie 3 zł. 60 ct.
na prowincji miesięcznie zhr. 1-60, kwartalnie zhr. 4-80.

Za dopłatą 40 cent. miesięcznie prenumeratorem nasi nabywać mogą **Nowe Mody**.

Warszawskie „**Echo muzyczne, teatralne i artystyczne**“ dla prenumeratorów Kurjera Lwów. w miejscu miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zhr. 86 ct.; na prowincji miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zhr. 76 cent.

Listy i telegramy adresować prosimy wyraźnie **Kurjer Lwowski** dla uniknięcia pomyłek.

Jedna z przyczyn emigracji ludu.

Wydział krajowy namyślił się i wezwał okólnikiem władze autonomiczne powiatów brodzkiego, borszczowskiego, śniatynskiego, skałackiego, zaleszczyckiego i zbarazkiego do zbadania przyczyn wychodźstwa i odniósł się także do posłów z tych okolic o informacje. Wezwanie do wydziałów powiatowych nie odniesie, zdaniem naszym, pomyślnego skutku, albowiem narzekania ludu kierują się w tych powiatach także na organa autonomiczne. Bardzo wskazanym był wtedy sposób wydelegowania komisji bezpartej. Dobrze jednak, że się wzięto do tej gorącej sprawy, badania wyjaśnią nie jedno, a obywatela bliżej obznajomią ze stosunkami, powinni pomagać. W tym zamiarze podajemy dziś list z Kołomyjskiego, który opiewa:

„W wypadku tak ważnym, jak emigracja tłumna, należy otwarcie wystąpić i władzom odnośnym wskazać, że *nie emisariusze ludu bałamucą* lub namawiają do wychodźstwa, lecz że chłop biedniejszy (tak zwany chałupnik), będący zupełnie wywłaszczonym i zadłużonym, chwytą się ostatecznego środka i emigruje w nadziei, że jemu tam lepiej będzie. Dziś wszystkie władze zatrwożone, chciałyby temu zaradzić i dziś chodzi o stanowczą obronę rolnika chłopca, inaczej nie zastanowi się emigracji, choćby granica szczelnie była wojskiem obstawioną.

Przypatrzmy się tylko stosunkom w sądach powiatowych, a osobiście *górskich*, ile set terminów tygodniowo w każdym sądzie przeprowadzają spekulanci wiejscy przeciwko chłopom. Wiadomo, że w sprawach bagatelnych przysięga rozstrzyga, a jak lekko spekulanci prowincjonalni przysięgają, to wiadomo także każdemu. Mamy osady wiejskie, gdzie jeden arendarz kilkadziesiątu włościan zupełnie wywłaszczył. Tu przytaczam fakt, którego widownią jest wieś Tekucza powiatu kołomyjskiego. Arendarz Moszko Scheer *tylko w sobotę w domu zamieszkały*, od poniedziałku do soboty przesiaduje w miejscowości sądu powiatowego Peczeniżynie i setki spraw rok rocznie przeciwko chłopom gminy Tekuczy i sąsiednich gmin tam przeprowadza. Operacje jego miały ten skutek, że włościanie w gminie Tekuczy zupełnie zubożeli, a prawie połowa gruntów Tekuczy, stanowiąca własność tamtejszych osadników, jest dzisiaj własnością Moszka Scheera. W jaki sposób on te grunta nabywał, lub w drodze egzekucji wywalczał, to o tem krąży rozmaite wieści. Wiadome one są tamtejszemu parochowi, pisarzowi gminnemu i wszystkim oso-

bom, co się tem interesują, a mimo to nikt tutaj, jak w ogóle w całej Galicji w podobnych wypadkach, o tem wyższej władzy nie donosi, bo mało kto ma odwagę przeciwko falandze szalbirzów występować. Chcąc zatem zapobiedz wychodźstwu, wypadną przedewszystkiem chłopca wzięć w obronę i nie dopuszczać, ażeby wywłaszczanie jak dotychczas i nadal postępowało.“

List powyższy jest bardzo wymownym, a badania wszczęte powinny objąć także wywskazany obszar wyższemu ludu.

Sejmik chłopski.

Na zaproszenie posła sejmowego Stanisława Potoczka, zebrało się 25. bm. w N. Sączu przeszło 250 włościan tegoż powiatu. Przewodniczącym zgromadzenia wybrano marszałka powiatowego. Po powitaniu zgromadzonych poseł Potoczek zdał sprawę z czynności w Sejmie. Mowę jego, odznaczającą się skromnym a rzetelnym przedstawieniem rzeczy, podajemy dosłownie, dzieląc na dwie części.

Trzy lat minęło od czasu, jakżeście mię wybrali swoim posłem do Sejmu, macie tedy prawo zapytać: Coś robił? Coś zrobił? Coś tam widział? Co się dzieje, zdaj sprawę!

Słuszne zapytanie i sprawiedliwe domaganie odpowiedzi, bo każdy poseł jest odpowiedzialny przed swymi wyborcami, bo posłowie powinni być w jednoci ze swymi wyborcami, a wyborcy z posłami. Bo wyborcy są sumieniem posłów, a jak czujne sumienie jest pobudką dobrych i ochroną od złych czynów, tak samo — tylko czujni wyborcy mogą mieć sumiennych posłów.

Spytacie mnie więc i com zrobił? Com zrobił! ja prosty chłop?

Wybraliście mnie pod hasłem; lepszy prosty żołnierz ze swego obozu, jak generał z obozu przeciwnego. I w imię tego hasła wybór przyjąłem, czując od początku nieudolność swoją. Ale się wzięłem do roboty jako prosty człowiek.

Wziąłem się do ustaw, po trosze byłem już obznajomiony pełniąc przez wiele lat obowiązki wójta, ale czytałem jeszcze, myślałem i rozmyślałem nad naszymi sprawami i porozumiewałem się z wami o naszych potrzebach. Nie pierwszy to raz więc stykam się dzisiaj z wami, bo byłem od tego czasu w ciągłej z wami styczności nietylko przez rozmowy i pogadanki, ale i przez jedne myśli, jednakie pragnienia i przez wspólną z wami dolę wieśniaczą. Ale trzy lat upływa, na trzy zawody brałem udział w Sejmie, trzeba zrobić ogólny rachunek, trza zestawić jak to mówią bilans, trza się rozglądnać w tem, co jest i jak jest.

A więc, jakże tam w tem Sejmie?! Wszystkich posłów jest 151, w tem są posłowie większej własności, posłowie miast i 74 posłów wybranych przez mniejszą własność, czyli przez chłopów. Ci wszyscy posłowie podzielili się na różne partie stronnictwa i kluby, czyli mniejsze gromadki posłów, a niektórzy nie przyłączyli się do żadnej partji. Spytacie mnie a jakże posłowie włościanscy, czyli posłowie przez włościan wybrani? Trzymają się razem? 74 to spora liczba, to może wiele zaważyć, ale niestety są rozbici. Największą część należy do tak zwanej prawicy, czyli do stronnictwa posłów większej własności inni są w lewicy, gdzie najwięcej posłów z miast. Rusini mają swój klub czyli gromadę posłów swoich. My chłopci polscy czyli jak nas nazywają „włościanie mazurscy“ w liczbie czterech, nazwaliśmy się klubem

„katolicko-ludowem“ na znak, że żądamy naprawy ustaw w duchu chrześcijańskiej sprawiedliwości, a przez posła Żardeckiego, który przyłączył się do nas jako piąty, stoimy w związku ze stronnictwem „klub lewicy“.

Z klubem posłów ruskich byliśmy w przyjaznych stosunkach i nawzajem się popieramy, prócz tego sprawy chłopskie liczyć mogą na przychylność kilku posłów, którzy nie należą do żadnego z tych stronnictw, ale są prawdziwi i więksi panowie.

Tak wygląda w Sejmie, z tego najważniejsze dla nas jest to, że posłowie włościanscy nie są w jednoci, to jest niedobrze i w przyszłości musi być inaczej. (Brawo!)

A teraz w sprawach sejmowych.

Nie będę mówił o wszystkich, tylko o tych co nas najwięcej obchodzą. Z tych niektóre sprawy są, że tak powiem niesporne, tj. że prawie wszyscy posłowie jednakowo się na nie zapatrują. Tak sprawa szkół i wogóle sprawa oświaty, również co do podniesienia przemysłu, podniesienia gospodarstw wiejskich, panuje do pewnego stopnia jednomyślność. Wspomnieć tu muszę, że Sejm już podwakroć, prawie raz po raz musiał się zajmować ratowaniem nędzy z powodu nieurodzaju, uchwalił zasiłki jednomyślnie, lecz aby Bóg dał, a-bysmy do tego chleba żebraczego niepotrzebowali nigdy więcej się udawać.

Ostatnia rzecz zapomogi. Bo i cóż pomoże 1 lub 2 zhr. zapomogi a ze skarbu idą setki tysięcy. Trzeba podnieść gospodarstwo. Słusznie powiedział poseł książe Sapięha, że trzeba podnieść chów bydła u włościan, żeby gospodarze chowali bydło lepsze a więc i droższe, to z tego będzie prędzej jaki grajcar jak ze zboża.

I sejm uchwalił, że każda gmina musi mieć buchaję z dobrej rasy dla poprawy naszego bydła, i to jest zasługa księcia Sapięhy. W interesie zaś chowu nierogaczyny ja i towarzysze upomnieliśmy się u rządu o upadek tego chowu nierogaczyny z powodu utrudnień przy wywozie za granicę. Ale najważniejsza rzecz jest podniesienie samych gospodarstw chłopskich. Co tu myśleć o jakich ulepszeniach przy takim rozdrabnianiu gospodarstw? Własność chłopska, szczególnie w niektórych okolicach jest tak zdrobiona, że przy lada sposobności przychodzi nędza. A do tego każdy porządny człowiek radby się dorobić czego. A więc tej potrzebie zaradzić, tę chęć oszczędzenia dla dorobku, a zarazem pobudkę do pracy użytkować dla dobra kraju, dla dobra tej ludności, to byłoby godne zadania polityki krajowej, polityki narodowej. Otóż i sprawa parcelacji przyszła wreszcie na porządek dzienny ostatniego Sejmu, przez wniosek posła Klemensa Dzieduszyckiego, aby utworzyć oddział parcelacyjny przy Banku krajowym. Sprawa została oddana Wydziałowi krajowemu do zbadania. Co dalej się stanie to wam w swoim czasie opowiem.

Ze spraw poruszonych, przez nas, pominię drobniejsze: gdzieśmy się naprz. dopominali o niszczynie lasów, regulację pomniejszych rzek i inne, zastanowię się nad temi sprawami, któreśmy poruszyli w myśl polityki chłopskiej i w myśl polityki stronnictwa chłopskiego, którego jesteśmy zawiązkiem, i myśl polityki równej miarki w ciężarach.

I tak przed dwoma laty postawił poseł marczyk wniosek o zmianę ustawy drogowej tym sensie, aby wymiar prestacji drogowych



wał się nie podług nru domu, ale podług podatku. Bo jakaż proporcja np. między nrem biednego chałupnika, a nrem właściciela wielkiego obszaru? Poszło to do Wydziału krajowego i tam siedzi. W tym roku zrobiliśmy znów wniosek o reformę ustawy gminnej. Jak wam wiadomo, teraz obszary dworskie są wyłączone z gmin i dlatego nie ponoszą ciężarów gminnych, tylko same gminy chłopskie. Mieli robić jakieś zmiany ze złą ustawą gminną, jak w przeszłym roku wspominałem przy poufnej pogadance, ale o równych ciężarach ani wspominku nie było. Więc trza było się upomnieć, wystąpiłem więc w Sejmie i wypowiedziałem całą prawdę. Mowę tę znacie z pisanek. I stało się czegośmy się nawet nie spodziewali. Większość Sejmu przyjęła tak wniosek jak i mowę przychylnie i oddała komisji do rozpatrzenia.

Komisja zaś orzekła, żeby wniosek oddać Wydziałowi krajowemu z tą bardzo ważną uwagą, że jakaby była reforma gminna, obszary dworskie mają ciężary gminne ponosić zarówno z dzisiejszą gminą (brawo). I Sejm przyjął wniosek komisji wraz z tą uwagą i poszło to do Wydziału krajowego. A to dużo znaczy, bo Sejm już powiedział w ten sposób Wydziałowi krajowemu: Myślcie nad zmianą ustawy gminnej, ale pamiętajcie, że w nowej gminie obszary mają ponosić ciężary równo z dzisiejszą gminą, a oto właśnie idzie i tu jest sęk całej sprawy. Co Wydział krajowy obmyśli i kiedy obmyśli, trudno zgadnąć. Ale tu jest dalszy powód do czuwania nad sprawami sejmowymi, bo różni są ludzie i różnie się na sprawy zapatrują.

Jeszcze jedna sprawa ważna była poruszona na ostatnim Sejmie, można powiedzieć, w myśl naszego programu, choć nie przez nas. Poseł ks. Siczynski, ruski ksiądz, podniósł, że obszary dworskie ponoszą na szkoły mniejsze ciężary od gmin, a to nie powinno być (brawo). Sprawę tę poparł bardzo gorąco i uczenie znakomity mowca poseł Szczepanowski z „lewicy“ i postawił wniosek, aby obszary dworskie ponosiły zarówno z gminami ciężary na szkoły. Wystąpił przeciw temu jeden z posłów większej własności z „prawicy“, ale odparł go inny poseł ze środka hr. Badeni Stanisław, i wniosek posła Szczepanowskiego został przez większość Sejmu przyjęty i oddany również Wydziałowi krajowemu. Teraz znów tę sprawę poruszył poseł Szczepanowski (brawo).

Namiesnictwo lwowskie a trybunał państwa.

Salomon Rubinstein, który po wybuchu bomb Ravachola został z Francji wydany, przybył do Krakowa. Stąd atoli dyrekcja policji za potwierdzeniem namiesnictwa, opierając się na § 1 ustawy z d. 27. lipca 1871 odesłała go szupasem do miejsca jego rodzinnego, do Żółtki. Przeciw temu wniósł Rubinstein skargę do trybunału państwa, czując się pokrzywdzonym jako obywatel w zasadniczych prawach. Skarga jego wniesiona do trybunału opiewała: „Skarżący, rodem z Galicji, po dłuższym pobycie we Francji, gdzie jako dziennikarz był czynnym, po powrocie swoim do Austrii, osiadł w Krakowie, gdzie jako dziennikarz i nauczyciel języka francuskiego zarabiał na utrzymanie. Jakkolwiek jest do Żółtki przynależnym, to jednak był w pełnym prawie osiadł w Krakowie, gdyż w tak małej miejscinie jak Żółtki niemożliwością jest spełniać zawód, któremu on się poświęcił i dlatego widział się zmuszonym osiadł w większym mieście. Rozporządzenie dyrekcji policji krakowskiej, mocą którego go z Krakowa do Żółtki wydano, opiera się na § 1 ustawy o szupasnictwie, nie podaje atoli zupełnie, który z przytoczonych tam czterech ustępów tego paragrafu da się do niego zastosować. W rzeczywistości żaden z tam przewidzianych ustawą wypadków do skarżącego zastosowanym być nie może, gdyż skarżący nie jest ani włóczęgą, ani inwiduum, mającym wstręt do pracy, któreby apelowało do litości publicznej, owszem przeciwnie zarabia sobie uczciwie w pocie czoła na chleb pracą literacką i dziennikarską, i lekcjami. Nie jest też skarżący inwiduum nie mogącem się wykazać dokumentami i zajęciem, któreby nie miało żadnych dochodów lub jakimś niedozwolonym rzemiosłem się trudnił, przeciwnie posiada on nader chlubne świadectwa i listy polecające, z których jeden wystawiony mu został przez mera IV dzielnicy Paryża a drugi przez austr. węg. ambasadora w Paryżu. Co do identyczności jego osoby nie podnoszono żadnej wątpliwości a jego miejsce przynależności również znane władzy. W Krakowie ma swoich rodziców i krewnych i wspiera go tam ojciec, który jest właścicielem domu, z tego powodu wyszupasowanie go przedstawia się jako nieprawne i jako niedające się usprawiedliwić prawnie barbarzyństwo“.

W rozprawie przed trybunałem podniósł re-

prezentant rządu radca ministr. dr. Roza, że władza widziała w skarżącym agitatora socjalistycznego, który zakłócić mógł spokój publiczny. W Krakowie wszedł w styczność z młodzieżą i robotnikami, których władza chciała uchronić od jego zgubnego wpływu. Żałować należy, że władza policyjna nie podała dokładnie motywów prawnych i nie podała dowodów, że istniały prawne podstawy do wydalenia skarżącego szupasem.

Z tego powodu dla spokoju publicznego pozycyone zarządzenia noszą na sobie cechę samowoli. Władza zarządzająca wyszupasowanie miała na oku § 1. lit. b. tj. zastosowała ustawę do inwiduów, które nie mają dostatecznego przychodu i nie mogą się wykazać dozwolonym zarobkiem. Daty wyjęte z protokołu policji krakowskiej wskazują, że Rubinstein uczył się początkowo zegarmistrzostwa a następnie kształcił się we Wiedniu, Wrocławiu i Paryżu, gdzie właśnie, jako anarchista został aresztowany i następnie wydany. W Brukseli również wszedł w styczność z socjalistami. A co do zakresu jego czynności nauczycielskiej w Krakowie, czy miał odpowiednie dochody na pokrycie swoich potrzeb, na to nie ma zupełnie dowodu i z tego powodu musiał być uważany jako bez zatrudnienia.

Rubinstein, który sam zastępował swą sprawę, wykazał w dłuższem przemówieniu, że wywody co do jego „braku zatrudnienia“ są bezpodstawne. Jest socjalistą z przeświadczenia, działa atoli w zakresie ustaw, które szanuje. W Krakowie w styczność z socjalistami nie wchodził, ani też w ogóle polityką się nie zajmował. Jego wydalenie z Paryża nastąpiło jedynie wskutek podejrzenia, że z anarchistami obcował i jest bezprawiem, który złożyć musi na karb szowinizmu, gdyż on przeciw anarchistom występował publicznie a nawet pisał. Zresztą wskutek wybuchu bomb Ravachola ogromnie wielu zupełnie niewinnych wydano z Francji, i to takich, którzy byli poddanymi państw należących do trójprzymierza, gdy tymczasem Rosjan nie wydano wcale. Przechodząc do wydalenia z Krakowa, zaznaczył Rubinstein, że postępowanie administracyjne w Austrii jest surowsze niż we Francji. Ze złodziejami i prostytutkami, prowadzono go w biały dzień na dworzec kolejowy, a przez to wyrządzono krzywdę jego czci. W Paryżu był ofiarą szowinizmu narodowego, w Krakowie zaś ofiarą pojedynczej jednostki (nadkom. Kostrzewskiego). Tak donosi dosłownie *N. Freie Presse*.

24)

WIELKI ROK.

Powieść z niedalekiej przyszłości.

Przez

W. Łuskinę.

(Ciąg dalszy.)

Dażenie ludów europejskich do indywidualnej wolności nie znosi zarówno koranu jak i carostwa, bo one jednako są zaprzeczeniem prawd ewangelicznych o równości ludzi, są pierwiastkiem despotyzmu wschodniego, walczącego z dawną dawną z dażeniami cywilizacyjnymi Zachodu.

Atak na Termopile w charakterze swoim nie różnił się w gruncie rzeczy od ataku Mahometa II. na Stambuł, ani od rzezi Pragi przez Suworowa.

Wszędzie walczy tenże sam Moloch niewoli wschodniej, pod temiż samemi fanatycznymi hasłami złamania wolnego ducha rozwoju i panowania nad światem, nie w imię jakichś wyższych idei, lecz w imię prostej materialnej przewagi, dla należenia kajdan na ludzkie umysły i zrabowania całego świata dla tuczenia swojej ciemnoty i lenistwa.

Stare dzieje i koniec jednaki!

Persja Kserxesów i Chozroesów, Turcja Mahometów i Solimanów, leżą dziś w gruzach, kolej na Rosję Piotra.

I ona, dzięki Bogu, już schodzi po tej pochyłości, a jak zwycięstwa Nicefora Focasa i Jana Zemiscesa nie uratowały upadającego bizantyjskiego cesarstwa, tak i zastępy rosyjskie pod Hurkami i Dragomirowymi, w połączeniu nawet z okrucieństwami Murawjewów, żywo przypominającymi Bazylego bułgarobójcę, nie uratują spadającej w przepaść zapomnienia i osłabienia Rosji. Schodzi ona

w tę przepaść z oporem, ale schodzi, a czując to, szarpie zależne od siebie ludy, jak dzik konający.

Nie nie pomoże. Ostatnie to drgnienia i ostatnie wysiłki dawnej aureoli powodzenia.

Nikt walczyć przeciwko Bożym wyrokom nie może.

Cywilizacja Zachodu, oparta na municypalach starożytnego Rzymu, na wielkiem prawodawstwie Chrystusa, na wielkiem odrodzeniu XVI w., góruje potęgą swojej myśli, swojego geniuszu, swojej wielkiej organizacji, którą Rosja, jak ongi Turcja, napróżno chce naśladować, napróżno kupić chce za pieniądze. Napróżno państwo stumiljonowe, jak Dahomejczycy lub Aszantowie, sprowadza repetyjery i pancerniki; bez podstawy wolnych instytucji rozwijających samodzielność, charakter i wiedzę jednostek i całego społeczeństwa, bezsilne są te narzędzia morderstwa, które w rękach cywilizowanych służą do obrony, w rękach ciemnoty do napaści.

Nauczyciel ludowy i wolność prasy zgniotą ciebie, potężny cesarzu, a ludy Zachodu nie potrzebują cię błagać jak papież Leon I. Atyllę, ale cię skruszą jak Aecyusz na polach Katalaunskich!

Policz twoje siły, i policz siły Europy.

Sławiona wytrwałość twojego żołnierza nie starczy za oświatę Zachodu, uzbrojenie tamtych, które nie rosyjska wymyśliła głowa, ani wydat warsztat rosyjski, jest potężniejszym i lepszym od twego, pieniądź papierowy twego olbrzymiego cesarstwa jest słabym środkiem płatniczym, a złoto, zgromadzone na cele wojny, nie na długo wcale wystarczy; koleje na czas nie zgromadzą potrzebnej ilości wojska, a żołnierz twój, żyjący z ogłodzonych obszarów, jest wszakże żyjącym zwierzęciem-człowiekiem, któremu nie potrafisz w czasie wojny dostarczyć nawet tak lichego pożywienia, do którego on jest włożony.

Zaiste! ta próżnia wewnętrzna, którą trzyma dotąd tylko żelazna obręcz despotyzmu, jest właśnie tą glinianą podstawą, która prysnie w rozstrzygającym starciu się z Zachodem i ani sławna

piechota twoja, używająca rozgłosu dawnych jan-czarów tureckich, ani dwakroć pięćdziesięcioletnia kawalerja, rzekomo groźna jak ongi spahowie, nie uratują tego, co nie ma treści wewnętrznej, co nie ma zadatku rozwoju. Jak koran tak i carostwie zmian nie dopuszczają, to są dogmaty, a więc nieruchome.

Według prawa natury, co nie postępuje, to runąć musi.

Wyobraźmy sobie, że carat zdobywa Konstantynopol, a następnie zawojowuje Europę. Jan-kulio z Warszawy, z całym aparatem cenzury, przenosi się do Paryża, z filjami w Berlinie, w Wiedniu i Londynie.

Literaci i pisarze idą na Sybir, dziennikarstwo ogranicza się do gubernialnych wiadomości paryskich, wiedeńskich, berlińskich i londyńskich, filantropi internowani za działalność przez rząd niedozwoloną, uniwersytety dostają za rektorów generałów piechoty lub kawalerji, dziewięć dziesiątych szkół zniesiono, a zbiory ich zabrano do stolicy carów Petersburga lub Konstantynopola, wszelkie stowarzyszenia zakazane jako niebezpieczne, a wszelkie fundusze zbiorowe w celach filantropijnych, naukowych, fundusze użyteczności publicznej, miliardowe kasy oszczędności konfiskują się na użytek państwa. Wszelka nowa myśl uznana za buntowniczą, wszędzie wprowadzają się paszporty, zarządy żandarmerji politycznej, tajemne sądy wojskowe, połączone z torturą i konfiskatą majątków, w nabożeństwach wszystkich wyznań wprowadzają się modły za cara, narzuca się stary kalendarz i rozpoczyna się nieubłagane prześladowanie religijne, w celu zmuszenia wszystkich ludów Europy do przyjęcia prawosławia z naczelniectwem duchownem panującego imperatora Wszech-Rosji, co stanowi integralną i najcharakterystyczniejszą część caratu, od niego nieodłączną.

Pięknieby wyglądała Europa!

Ale, dzięki Bogu, to marne marzenie.

Jak już donieśliśmy, trybunał państwa wydał wyrok, w którym orzekł, że policja krakowska i namiestnictwo lwowskie naruszyły zasadniczą ustawę państwa, odsyłając Rubinsteina szupasem z Krakowa.

Towarzystwo historyczne.

Mamy przed sobą sprawozdanie towarzystwa historycznego za rok 1891/92, z którego przytaczamy co następuje:

Zamykając szósty rok istnienia Towarzystwa historycznego, wydział zaznacza przedewszystkiem, że stosował działalność swoją do tych samych zasad, które przekazał mu pierwszy jego prezes, Ksawery Liske, którymi kierowały się poprzednie wydziały.

Towarzystwo historyczne, poczynając drugie swoje pięciolecie, może z pewnem zadowoleniem spoglądać na uzyskane rezultaty swego działania: na rozbudzone zainteresowanie się jego losami w kraju, na zwiększającą się z każdym rokiem liczbę członków, na coraz większy popyt za jego wydawnictwami. Świadome jednak jest ono dobrze, ile niedostaje jeszcze do obudzenia wśród członków zwązwszego zainteresowania się, że zwłaszcza obok odczytów, stanowiących dotychczas główne zajęcie na tych zebraniach, byłoby z korzyścią wprowadzenie owych luźnych komunikacji naukowych, poruszanie mniejszych, ale bardziej aktualnych, a zatem dających szersze pole do dyskusji kwestyj. Owe „luźne komunikacje naukowe“ zostały także w tym roku w sferze usiłowań niedopiętych. Tłumaczy się to dwojaką przyczyną; naprzód tą, że członkowie wydziału Towarzystwa, licznymi są obciążeni zajęciami, a więc trudno im znaleźć dość swobodnych chwil, aby przygotować na zebrania takie sprawozdania i następnie, że wszystkie miesięczne posiedzenia, miały zawsze swoje odczyty, które wypełniały je całkowicie, a nawet często nie pozostawiały czasu na wyczerpującą dyskusję. Należałoby więc odczytom nadać charakter tylko treściwych referatów, a natomiast wprowadzić obok nich liczniejsze komunikacje naukowe.

Odczyty wygłoszono następujące:

Dr. Czermak: „Z ostatnich lat życia Jana Kazimierza“.

Czołowski: „Bitwa pod Lwowem i oblężenie Trębrowli r. 1675“.

Lux in tenebris lucet, et tenebris eam non comprehenderunt.

Polska i dziś jeszcze swojemi piersiami zasłania od Ciebie Europę!

Mierzone stukanie kół wagonowych odbijało się w uszach Stefana, a z niem razem jęczała pieśń żołnierska rosyjska o tem, jak kniaź Paszkiewicz Erywański zdobywał Warszawę. Jakiś chaos, którego nie umiał uporządkować, opanował go. Niedawne widzenie się z panem Nikodemem i Janem, a zdobycie Warszawy pomieszało mu się w głowie. Kiedy to było? Aha, on o tem czytał u kradkiem i zapamiętał: 7. września 1831 r. Prawda. On Warszawę zna dobrze. On kocha to miasto. Tam na zachodniej stronie jest okop niewielki, to sławny szaniec Woli. Tam zginął Sowiński. Tam wszyscy zginęli. Tam stoi ten mały kościółek, w którym mieści się dziś kaplica prawosławna, a w oszańcowaniu prawosławny cmentarz.

Wstąpiłem na działo

I spojrziałem na pole. Dwieście armat grzmiało
Artylerji ruskiej.

On teraz widzi tę 120-działową baterję rosyjską, spijającą ogień na oszańcowanie Woli.

Ciągną się szeregi

Długo, prosto, szeroko, jako morza brzegi,
Nasypane iskrami bagnietów.

— Toll, Toll, Toll-Toll — odpowiada mu turkot wagonu na jego myśli.

— Tak. Pol-ce zawsze się nie wiodło. Dlaczego książę Józef zginął pod Lipskiem, kiedy on był tak potrzebnym w r. 1831. Dlaczego niezdarny Paszkiewicz był ranny? Dlaczego zdolny Toll objął dowództwo?

— Pech, pech, pech, pech — odpowiadały kółka.

Kniaz Paskiewicz Iriwanskij.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kętrzyński: „O granicach Polski w X. wieku“.
Ćwikliński: „O świeżo odkrytem dziele Arystotelesa o konstytucji Aten“.

Prochaska: „Konferencja lwowska z r. 1464“.
Przysiecki: „Uwagi o stanowisku historii w nowożytnym systemie wiedzy“.

Heck: „Wiadomość o Tomasza Pirawskiego dziele: stan archidiecezji lwowskiej z początkiem XVII. wieku“.

Franko: „Charakterystyka literatury ruskiej w XVI.—XVIII. wieku“.

Abraham: „Sprawa Muskaty“.

Liczba członków powiększyła się w ubiegłym roku, a wydawnictwo Towarzystwa tj. „Kwartalnik historyczny“ zyskał więcej odbiorców. Towarzystwo historyczne liczy obecnie 284 członków. „Kwartalnik historyczny“, wychodzi teraz w 500 egzemplarzach.

Drugie wydawnictwo Towarzystwa tj. „Materiały historyczne“, a mianowicie drugi ich tom jest już pod prasą drukarską i będzie jeszcze w ciągu bieżącego roku rozesłany członkom. Dla oszczędzenia pewnej kwoty na wydawnictwo „Materiałów“, postanowiono wobec szczupłości funduszy ograniczyć objętość każdego zeszytu „Kwartalnika historycznego“ do 12 arkuszy druku.

Rozwój „Kółek naukowych“, założonych na prowincji z inicjatywy Towarzystwa historycznego, zajmował żywo wydział.

„Kółko tarnopolskie“ rozwinęło się bardzo pomyślnie, dzięki energii i wytrwałości założyciela jego, profesora Jana Leńka, i chętnemu współdziałaniu obywatelstwa tarnopolskiego, liczy ono członków 86 i przystąpiło nawet już do wydrukowania I. tomu rocznika, obejmującego prace z zakresu historii miasta, jak i z dziedziny badań nad przyrodą okoliczną. Nadto wydało Kółko tarnopolskie, wyprzedzając w tem Towarzystwo histor. lwow. kwestjonariusze, dotyczące poszukiwań i badań w obu kierunkach.

Kółko naukowe literackie liczy członków 48.

Kółko naukowe w Buczaczu i Czortkowie pozyskało sobie także liczny zastęp członków wśród obywatelstwa miast tych i odbyło kilka posiedzeń.

Kółko naukowe w Przemyślu nie rozwinęło dotąd żywszej akcji.

Przystępując zaś do innych czynności wydziału w ubiegłym roku, to nadmieniamy że Towarzystwo historyczne brało udział w uroczystości jubileuszowej A. Maleckiego.

W ubiegłym też roku straciło Towarzystwo historyczne kilku wybitnych członków z swego grona, jak Józefa Drzewickiego, autora kilku rozpraw historycznych, ulubienca młodzieży szkolnej, Maurycyego Stankiewicza, zasłużonego księgarza i współpracownika „Kwartalnika“, Karola Widmanna, autora kilku dzieł i rozpraw; Ludwika Rojka i Sebestjana Polaka.

W pierwszą rocznicę śmierci Ksawerego Liskego, dnia 27. lutego odbyło się uroczyste posiedzenie Towarzystwa, na którym jednogłośnie uchwalono, aby odtąd rok rocznie odbywało się posiedzenie miesięczne w tym smutnym, ale pamiętnym w dziejach Tow. dniu.

Sprawozdanie kasowe za r. 1891/92 wykazuje dochód 2734 zł. 61 ct. Rozchód 2583 zł. 31 ct. W dochód wliczono prenumeratę „Kwartalnika“ w kwocie 91 zł. 34 ct. i subwencję Sejmu 700 zł. Do rozchodu zaś wliczono poważną dość sumę 1203 zł. 34 ct. jako honorarja autorskie.

KRONIKA.

Dzielna kobieta. Pod tym tytułem rozpoczynamy w przyszłym numerze *Kurjera* dłuższą powieść, znakomitego powieściopisarza (Sewera) Maciejowskiego.

Wychodźstwo ludu ruskiego, zajmuje żywo władze bukowińskie. W tych dniach objeżdżał prezydent kraju bar. Krauss, w towarzystwie radycy rządu Fekete go granicę na linii Onut-Dobronouc. Starosta Koemański Zachar wykonuje ściśle wszystkie środki, mające przeszkodzić wychodźtwa. Żandarmerja aresztowała w tych dniach przełożonego pewnej gminy za ułatwianie wychodźtwa.

Dochodzenie urzędowe. Z Żółkwi piszą nam: Dopiero 26. bm. po upływie dwóch lat, przesłuchiwał starosta Lanikiewicz 15 włościan ze wsi Butyny, w sprawie protestu przeciw wyborowi urzędującej tam rady gminnej. Pan starosta nie dochodził sprawy w gminie i nie przesłuchiwał włościan każdego z osobna, aby tem sposobem sprawdzić zarzuty czynione w proteście, lecz przesłuchiwał interesentów partjami. I tak przysłuchoał najprzód wójta, Mikołaja Muzykę, jego zastępcę i

pisarza Michała Sałyka — zasądzono już drugi raz za oszustwo na miesiąc aresztu — potem resztę popleczników wójta tj. trzech krewnych, dwóch złodzieji, jednego krzykacza i czterech staruszków, a na koniec i to już wspólnie z poprzednimi, czterech z tych włościan, którzy podpisali protest. Rozumie się, że poplecznicy wójta i niedołężnej rady gminnej protestowi kłam zadali. To też zachodzi niebezpieczeństwo, że w Butynach nie się nie zmieni. Do wiadomości starostwa podajemy jednak, że na żądanie tego wójta uchwaliła i wypłaciła rada gminna jego poplecznikom pieniądze na drogę i „forzszpany“. A podwoje te brał wójta siłą mocą, fantując między innymi z pod chorej niewiasty poduszki, i grożąc Hryciowi Hrabarowi, że go każe zwięzać.

P. Kłosowski, dyrektor kolei rządowych we Lwowie, ustępując z posady wystosował wczoraj list pożegnalny do redakcyi czasopism tutejszych, w którym powiada: „Będąc przez długi szereg lat u steru jako kierownik dyrekcji ruchu kolei prywatnych a później państwowych, cenilem zawsze w wysokim stopniu głos prasy, jaki częstokroć imieniem opinii publicznej w sprawach kolejowych podnosiła i korzystając niejednokrotnie z podniesionych uwag, byłem zawsze gotów uzasadnionym życzeniom publiki uczynić zadość, jak niemniej uchylić natychmiast usterki, jakie tą drogą dochodziły do mej wiadomości.“ Możemy w całej pełni potwierdzić te wyrazy i dołączyć uznanie publiczności dla ustępującego przedwcześnie urzędnika, który w swej służbie kierował się zawsze duchem obywatelskim, jako każdy prawy Polak czynić powinien.

Cholera. W Krakowie od 7 dni nikt nie zachorował na cholere; przez 10 ostatnich dni zachorował tylko jeden Zawadzki, murarz bez zajęcia, który nie miał stałego mieszkania i dlatego narażonym był na zaborze dla zdrowia przejścia; w porze cieplejszej sypiał pod gołem niebem, a z nastaniem pory zimniejszej za kramami na Wolnicy.

W powiecie krakowskim stan zdrowia jest pomyślny. W Piaskach wielkich w pow. wielickim umarła onegdaj jedna osoba. — W Tyńcu było dotychczas 6 wypadków; troje chorych dzieci zmarło, jeden chory wyzdrowiał, a dwóch pozostaje w leceniu. Z powodu pojawienia się cholery w Tyńcu, przełożony obszaru dworskiego w Piekarach zamknął przewóz na Wiśle pod Tyńcem.

Cholera azjatycka pojawiła się także w Dobrezycach, dokąd wyjechał protomedyk dr. Merunowicz. Zaszły tam cztery wypadki; jeden chory zmarł, a reszta jest w leceniu.

Cholera w Warszawie, której przebieg w ogóle był łagodny, obecnie zmniejszyła się znacznie. D. 26. bm. w szpitalach cholerycznych nikt nie umarł na cholere, a przybyło ehorych tylko 4; wyzdrowiało natomiast 6 i remanent chorych w tych oddziałach pozostał 55, mniejszy o 2 od dnia poprzedniego.

Wydział tow. spiewackiego „Echo“ zaprasza członków czynnych na próbę przedkoncertową, która się odbędzie w niedzielę 30. bm. o g. 12. w południe w lokalu towarzystwa.

Wystawa krajowa 1894. Rada pow. buczacka na posiedzeniu 26. bm. uchwaliła przyczynić się na cele wystawy krajowej kwotą 100 złr., a wybrała delegatami do komitetu wystawowego Marjana bar. Błażowskiego i Artura Zarembe Cieleckiego.

Z „Sokoła“. Dziś 30. bm. o g. wpół do 5 po południu odbędzie się koncert muzyki wojskowej pp. nr. 24 pod kierownictwem kapelmistrza Roberta Steinera. W program wchodzi utwory: Moniuszki, Haydna, Wagnera, Mascagniego, Czibulki i innych. Pierwszy to koncert orkiestry tej przed lwowską publicznością.

Kronika policyjna. W pomieszkaniu p. Wł. C. przy ul. Franciszkańskiej 1. 9 popełniono wczoraj kradzież garderoby i innych przedmiotów wartości 70 złr. Złodzieja w osobie Seweryna Tomasza, który do kradzieży się przyznał, aresztował agent polic. Distler.

Sprytny złodziej. Onegdaj w jasny dzień między 2-3 godz. po południu przy ulicy Akademickiej 1. 3 potrafił zręczny jakiś ptaszek wybić szybę wystawową rękawicznika Führera i „zwędzić“ 4 pary rękawiczek zimowych. Śnaż zimno mu było.

Zmarli. Wincenty Gątkiewicz, oficer wojsk polskich, zmarł w dobrach Ruda Wieczyńska, w gub. kaliskiej, w 94. r. z. Przez długie lata był wybierany na radcę towarzystwa kredytowego. Urzędował w dyrekcji szczegółowej kaliskiej.

Karol Tański, właściciel dóbr Chmielnik w pow. stopnickim, gub. kieleckiej, zmarł w Zagiewnikach w 70. r. życia. Był on przez długie lata sędzią pokoju okręgu chmielnickiego.

W Pradze zmarł biskup dr. Hais w 63 r. życia.
W Paryżu zmarł nagle w 72. r. życia Henryk Lavoix, lektor komedji francuskiej, konserwator od-

działu medalów w bibliotece narodowej, a obok tego krytyk dramatyczny tygodnika *Illustration*.

Zwyczajne półroczne walne zebranie zgromadzenia towarzyszy stow. przem. murarzy, cieśli, kamieniarzy, studniarzy, terrakocistów, betonistów, sztukatorów i rzeźbiarzy w kamieniu, odbędzie się we wtorek dnia 1. listopada o godzinie 10. rano w wielkiej sali ratuszowej.

Z Tarnopola piszą nam: Dnia 3. listopada daje teatr im. hr. Aleks. Fredry pod dyr. p. Zucjana Kwiecińskiego przedstawienie, z którego cały dochód przeznaczył na ochronę tarnopolską. Za tę ofiarności, która przypada na nadchodzącą zimę, należy mu się prawdziwe uznanie.

Skazany na śmierć został 27. bm. we Wiedniu Franciszek Peter, za zamordowanie cygana Siposza, któremu zabrał 16 złr. Współoskarżony Biermajer, szwagier Petra, który wskazał na tegoż, jako na mordercę, został uwolniony.

Wezwanie do powrotu. Następujące osoby, przebywające za granicą, wzywane są do powrotu przez władze rosyjskie w Warszawie, pod skutkami wynikającymi z §§ 326 i 327 kodeksu karn.: Czesław Bronikowski 38 lat, Henryk Łuczyński 29 lat, Jan Franc. Przański 35 l., Jadwiga Karolina z Biernackich Kurzejewska 45 l., Bronisław Szymankiewicz 41 l. i Wład. Życzewski 43 lat.

P. Lippman przedłożył akademii nauk w Paryżu nowe swoje fotografie barwne, osiągnięte udoskonaloną techniką. Dzienniki paryskie twierdzą, że fotografie wywarły silne wrażenie na akademikach wiernością i siłą swych barw.

Car darował Serbji dług, wynoszący przeszło milion rubli, który zanadto ciążył na jej finansach. Dług ten zaciągnęła Serbja w czasie kampanji bułgarskiej u petersburskiego gabinetu, dotychczas jednak nie była w stanie zapłacić nie tylko kapitału, ale nawet i procentu.

„Karabiny żydowskie“. W głośnej sprawie „karabinów żydowskich“, podniesionej przez znanego antysemitę Ahlwardta, śledztwo zostało już ukończone. Prokuratorja skarży Ahlwardta o obrazę władz wojskowych, jak również o obrazę czci fabrykantów Loevesa i Kühnena. Ze strony prokuratorji ma zostać zawezwanych 50 świadków.

W departamencie karnym izby sądowej wileńskiej roztrząsano sprawę apelacyjną Augusta hr. Potockiego i Wiktora Klimkiewicza, skazanych przez sąd okręgowy miński za znowę przy licytacji dóbr Berezyńska. Izba sądowa zatwierdziła wyrok w punkcie kary pieniężnej za znowę przy licytacji, skazując pierwszego na rs. 500, drugiego na rs. 300, zaś powództwo cywilne Eustachego hr. Potockiego oddaliła.

Z Rzymu donoszą: Biskup Menini przesłał raport z Filipopola w Bułgarii, w którym donosi, że katolicyzm czyni tam olbrzymie postępy, tak że 314 mieszkańców Filipopola należą już do kościoła katolickiego.

Berliński *Centralblatt für Bacteriologie und Parasitenkunde* zawiera artykuł dra Dahmena, który tłumaczy niedostatki postępowania przy otrzymywaniu kultur prątków cholerycznych, tudzież wskazuje powody, dla których badanie zawisłe jest od przypadku i raz daje szybkie, drugi raz bardzo późne lub wcale nie wydaje rezultatów dodatnich.

Cudowna oferta. W *Kreuztg.* pomieszczono następujący anon: Poszukuje się na czas zimy pana z dobrej rodziny, w średnim wieku, umiającego dobrze grać skata i whista, za wolny wikt i stancję, do majątku w Meklenburgu. Tableau!

Zwłoki nieznanego człowieka, prawdopodobnie izraelity, ubrane w strój cywilny, jak nam donosi korespondent z Probuźny, znaleziono 26. bm. pod wsią Sidorowem pow. husiatyńskiego w okopie gajowym. Twarz skrawiona nie dopoznania i ręce połamane są dowodem, że spełniono morderstwo. Przy trupie znaleziono ukrytych pod koszulą kilkanaście guld. Śledztwo sądowe w toku.

Żydzio-ogrodnicy. Z inicjatywy prezesa warszawskiej gminy starozakonnych, dra Natansona, zostały nabyte grunta, sąsiadujące z omentarzem żydowskim, w celu założenia na nich ogrodu, dokąd przyjmowani będą na praktykę wyłącznie izraelci.

P. Ditrich, poddany austriacki, otrzymał pozwolenie na założenie towarzystwa akcyjnego pod firmą „Towarzystwo fabryki cukru Wierchniaczka“. Fabryka znajduje się w gubernji kijowskiej, w powiecie humańskim. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi 600000 rubli rozdzielonych na 1200 akcyj po 500 rubli.

W Monachium przyłapano kilka osób przy wydawaniu fałszywych banknotów pięćdziesięcioguldenowych.

Fabryka tychże istnieć ma w Udine. Falsyfikaty puszczone w obieg w Gorycji, Loeben, Tryeście, Ried etc.

Walne zgromadzenie towarzystwa oszczędności kobiet odbędzie się dziś, w niedzielę o g. 12. w lokalu Izby handlowej w ratuszu. Na porządku dziennym sprawy ważne. Wydział uprasza członków możliwie liczny udział.

Mianowania. Namiestnik zamianował oficjała rach. Jana Winnickiego rewidentem, asystenta Mich. Kołpaczkiewicza oficjałem, oraz praktykanta rach. Karola Sawickiego asystentem w dep. rach. namiestnictwa.

Zjazd księgarzy, ogłoszony publicznie, odbywa się przy drzwiach zamkniętych. Sprawozdawców dziennikarskich wydalono. Widocznie obrady dotyczą rzeczy, które zachowane być mają w tajemnicy.

Liczba osób, które uległy wypadkom w górach w ciągu ubiegłego sezonu, wynosi 42, według austriackiego organu turystów. Dziesięciu turystów odniosło rany, 26 zaś i 6 przewodników postradało życie.

Mianowania na kolei państw. Starszy rewident Kar. Kotula został zastępcą referenta komercyjnego we Lwowie, inż. Ludw. Bartkiewicz naczelnikiem ogrzewalni w Stryju, Fryd. Dormus naczelnikiem stacji w Podwoleczkach, Alojzy Runge naczelnikiem magazynu materiałowego we Lwowie, inżynier Apol. Dziewolski zastępcą naczelnika sekcyjnego w Nowym Sączu i inżynier adiunkt Jan Buchowiecki zastępcą naczelnika sekcyjnego w Jasle.

Joachim Wieliczko, listonosz, zasądzony został za sprzeniewierzenie na jednoroczne ciężkie więzienie.

Namiestnictwo zatwierdziło akt fundacyjny włościanina Bodziocha (w Tarnowskim), który ofiarował 10.000 złr. na stypendja. Na razie wydanych będzie 6 stypendjów po 100 złr.

W pow. skałackim, dotkniętym emigracją, chybiły br. kartofle i zachodzi brak paszy.

Na rzecz ubogiej młodzieży gimnazjalnej w Jasle ofiarował 200 złr. dr. Marcei Frydman, adwokat w Wiedniu i hon. obywatel Jasła.

W Przemyskiem rzuciły się myszy na zasiewy ozime i niszczą je pospołu z owadami.

Awans listopadowy w armji.

Kapitanami I. klasy mianowani: Orzechowski Zygm. z komendy placu w Przemyslu, Kuliński Jul. z 1 kom. korp.

Kapitanem II. kl. został Piasecki Platon, oficer admin. w szpitalu garn. w Pradze.

W stadninach został porucznikiem Köhler Rudolf w Drohowyżu.

W rezerwie zostali porucznikami: w piechocie Dolejs Alojzy 10 p., Klima Wład. 58, Czech Józef 15, Graner Rudolf 20, Pich Franc. 30, Załuski Jul. 32, Materna Franc. 89, Weintraub Izak 95, Doutlik Józef 58, Żytny Bron. 95, Pojer Jan 30, Śmiałowski Winc. 30, Vohanka Jan 89, Czermak Ant. 90, Wagner Ignacy 13, Kaczanowski Kazim. 40, Brzeziński Kazim. 89, Suski Karol 40.

W strzelcach zostali podporucznikami: Rosenblatt Bern. 30 bat., Malik Ludw. 13 bat., Tarnawski Miron 4 bat.

W marynarce zamianowany lekarzem linowym dr. Okuniewski Jar.

Audytorem majorem został Simek Antoni z sądu garn. we Lwowie. Kapitanami audytorami zostali: Boubli Jan 24 pp., Mssor Wiktor 80 pp. Porucznikami audytorami zostali praktykanci: Serbeński Jan 58, Sternat Teodoryk 80 pp., Wondraczek Wojciech 41 pp., Barta Emil z 24 do 92 pp.

Starszym lekarzem sztabowym został dr. Lion Maur. przy szpitalu garn. w Krakowie, lekarzem sztabowym dr. Franc. Lipes we Lwowie.

Lekarzami pułkowymi I. kl. zostali: Oleksy Wiktor w Koszycach, Zapałowicz Tad. 1 p. inż., Hubicki Wład. 49 pp. Matzke Henryk 13 pp.

Lekarzami pułkowymi II. klasy zostali: Jur. Wład. Skisiewicz Wojciech 9 pp., Obsidowicz Bron. 15 pp., Gramatyka Ant 36 pp., Karaś Stefan 57 pp.

Kapitanami rachunkowymi I. kl. zostali: Słabkowski Józef 38 bat. dyw., Chrupek Wiktor 78 pp.

Kapitanem rach. II. kl. został Kudielka Adolf 22 dyw. bat.

Porucznikiem rach. został Starzyński Emil 24 pp. Podporucznikami rach. zostali: Kuhn Miecz. 2 puł. uł. Fiałkowski Feliks 11 p. art.

Gener. intendantem został Damisch Henr. szef inten. 11 korp., intendantem Kregar Franc. przy intend. 1 dyw. piech., Otawa Tomasz z 11. korp. do mag. prer. w Budapeszcie, Preiss Józef. szef. int. 15 dyw. piech.

Starszym radcą rachunkowym II. kl. został Selichor

Franc. z 1 korp., radcą rach. został Kisielewski Henr. z intendatury 11 korp.

Starszym zarządcą prowiant. I. kl. został Szeńczik Jan we Lwowie.

Kuratem wojskowym został Krasowski Jan w domu inwalidów we Lwowie.

Akcesistą rach. został praktykant Kuczkowski Hil. w ministerstwie wojny.

Starszym weterynarzem II. kl. został Schmidt Franc. z 3 p. fur.; weterynarzem Scherl Fran. z 3 p. fur.

Młodszymi weterynarzami zostali: Krizek Ferd. 3 p. fur., Bartosz Franc. 10 p. drag., Brandeis Eman. 3 p. fur., a drugiej klasy Plachetka Karol 3 p. furg.

Nieszczęśliwy wypadek. W Berlinie w hotelu „Bellevue“ zdarzył się okropny wypadek. Czternastoletni chłopak hotelowy, który klatką windował pewną damę na drugie piętro, został znaleziony z obciętą głową. Prawdopodobnie chłopak wychylił głowę za wychodzącą i pociągnął za inną linę niż należało. Klatka windowa zamiast spuszczać się na dół, wyszła aż na czwarte piętro.

Nowe rozporządzenia ministerstwa wojny. W sierpniowym zeszytzie francuskiego czasopisma wojskowego *Revue de cavallerie* pewien oficer francuski, który kilka dni gościł w jednym z austriackich szwadronów ułańskich, poddał niektóre urzędnika w austriackiej kawalerji krytyce przedmiotowej acz życzliwej. Artykuł ten wywołał w następstwie rozporządzenie austr. ministerstwa wojny tej treści, iż polecono dotyczącym władzom i komendantom wojskowym baczyć na to, iżby w przyszłości nie wchodzono w ściślejsze stosunki z obokrajowymi oficerami, którzy w Austro Węgrzech przebywają nie w misji urzędowej i aby im zabroniono wglądać w wewnętrzne stosunki oddziałów wojskowych.

Zabawny wypadek zdarzył się w Carmaux anarchości Tournadre. Przybył on tam przed kilku dniami, jak mówił, w celu „zastąpienia“ deputowanego Baudina, który wyjechał do Paryża; innemi słowy w celu podburzania robotników. W drodze do Carmaux, na dworcu w Albi, rozgadał się obywatel Tournadre z jakimś towarzyszem podróży i rozwinął mu cały swój anarchystyczny program działania. „Policji się nie boję, rzekł on, bo w długoletniej swej karierze nabrałem takiej wprawy, że ajenta policyjnego poznam na sto kroków po minie.“ Kiedy podróżni wysiadali w Carmaux, towarzysze podróży podał rękę p. Tournadre, mówiąc: „Do widzenia się panie Tournadre.“ „Jako — pan mnie znasz?“ „Któżby pana nie znał!“ „A z kimże mam przyjemność?“ „Jestem Requemaure, komisarz policji, specjalnie wysłany do Carmaux.“ „Więc pan mnie przyaresztujesz?“ „W tej chwili jeszcze nie; później pomyślimy o tem.“ Przerazony Tournadre następnym pociągiem odjechał z Carmaux.

Dramat rodzinny. Sąd w Nowym Sadzie w Sławonji przyaresztował bogatego właściciela dóbr Jovanowicza pod zarzutem, że własną zamordował żonę Jovanowicz rozpuścił wieść, że żona jego 18-letnia kobieta, popełniła samobójstwo. Tymczasem skonstatowano, że użyty tu został rewolwer o nadzwyczaj ciężkim kurku, którego kobieta nie mogła naciągnąć, oraz ślady pobicia i podrapania na twarzy. Widocznie przed śmiercią stoczona została walka. Jovanowicz był niedawno postawiony jako kandydat do sejmu węgierskiego.

Tajemny związek powstał w Pradze pod nazwą „Praga podziemna“, celem robienia podziemnych korytarzy, mających służyć do pładrowania podziemnych korytarzy, wchodzący w skład tego związku, mieli przedewszystkiem ochotę zakosztować wina z piwnicy kardynała Schönborna. Pomimo, że milczenie zaprzysiężono, znalazł się jeden uczestnik związku, który rzecz całą zdradził, a policja zrobiła rewizję w mieszkaniu naczelnika związku i skonfiskowała statut stowarzyszenia, listę członków, broń i zapasy prochu.

Stała pamiątkę pozyska Wiedeń po zamkniętej przed kilku dniami wystawie teatralno-muzycznej. Urządzeniem, że postanowiono go zachować w „nowym Wiedniu“ i wnieść bądź bliżej w Praterze, bądź za jego obrębem. Tak samo, jak na wystawie, w starowiedeńskich domach urządzonoby sklepy, cały „stary Wiedeń“ zaś przeznaczonoby na zabawy ludowe ze starowiedeńskim charakterem, które odbywałyby się perjodycznie w ciągu lata.

Odrębny spadek. Z pośród mnóstwa amerykańskich spadków rzadko który bywa zrealizowany. Do takich szczęśliwców należy rodzina po Edmundzie Klangu, zmarłym w roku 1878 w Nowym Jorku. Klangu jako zegarmistrz, przed 30 laty wymigrował za ocean i tam dorobił się znacznego mienia. Kiedy wiadomość o jego zgonie nadeszła do Warszawy, mówiono, że Klangu został miliony, a umarł bezżenny i bez testamentu. Windykacją spadku do równego podziału między 8 wylegi-

Nowo otworzony **magazyn mebli**
c. k. uprz. fabryki
J. SCHÖNTHALER i SYNOWIE
c. k. rzeźbiarze nadworni we Wiedniu,
we **Lwowie ul. Trzeciego Maja 2.**
I piętro (dawniej gal. Kasa Oszczędności)
poleca

bardzo elegancko i starannie wykonane urządzenia pokojowe,
oraz dekoracyjne wyroby wszelkiego rodzaju. — W tymże lo-
kalu znajduje się także bogato zaopatrzone skład fortepianów
i pianin z najszlachetniejszych fabryk.

Od 50 lat istniejąca firma:
JAN WALLACH i SYN

skład sukna i towarów wełnianych ma zaszczyt
uwiadomić p. p. krawców, że karty próbek na
sezon jesienno-zimowy są przygotowane i prosi o
łaskawy odbiór takowych.

Ciągnięcie 5. listopada b. r.

Promesy

na 3% Losy ogólna-austr. Zakłagu kredyt. ziemsk.

Główna wygrana

50.000 zkr.

sprzedaje po 50 centów i stempel 50 centów.
razem 1 zkr.

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Kazimierz Podlewski

po odbyciu specjalnych studjów na klinikach prof.
Fourniera i Besnier w Paryżu, Lassara w Berlinie
i Kuposiego w Wiedniu, mieszka przy ulicy Sobie-
skiego 1. 10. (dom przechodni, z ul. Wałowej 1. 9.
Ordynuje od godz. 11 do 12 i od godz. 3 do 5.

Okulista
Dr. Oswald Zion

ordynuje od 11 — 12 i od 3 — 5 ulica Koła-
taja liczba 3.

Zwracamy uwagę na ogłoszenie: Wielkie ma-
gazyny du Printemps.

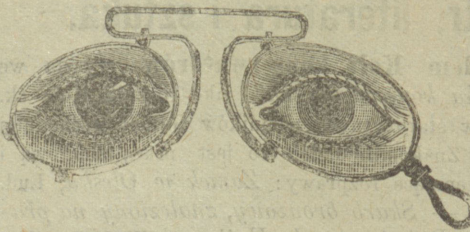
Lekarz chorób dziecięcych

Dr. Zdzisław Szydłowski

b. lekarz szpitala św. Ludwika i elew-asystent kliniki chir-
gicznej w Krakowie, po odbyciu kilkoletnich studjów w klini-
kach prof. Widerhofera we Wiedniu, Henocha w Berlinie, Ep-
steina w Pradze,

ordynuje od 3 — 5. ulica Teatralna liczba 5.

Nowy optyk



we Lwowie po
„Kopernikiem“ p.
św. Ducha. Na-
tężenie 2/6 d.
okularów, chw-
rów, lornetek, bi-
zokli, barometrów,
termometrów, ig-
łanowiących i re-
zownic, salitrowa-
punktalnie. Re-
paracje naj-
rychlejszej ma-
taniej.

Przyjechali do Lwowa

dnia 29. października 1892.

Hotel ŻORŻA. A. Gniewoszowa z Kontów, M. Małacho-
wska z Strzałek, L. Cieński z Okna, M. Błażowski z Nowo-
siółek, J. Jaworski z Radruża, W. Postruski z Wojniłowa.

Hotel SZWAJCARSKI. H. Hofmann z Radomyśla, J. Sko-
rzewski z Dukli, F. Myszkowski z Brzodowa, J. Turkowicz
ze Zbaraża, W. Jagielski z Krzeszowic, W. Hofer z Berna.

Hotel WARSZAWSKI. M. Starzewski z Tarnowa, S. Fe-
dorowicz z Chorzowa, H. Dzierżyński z Czarnokońca, A. Zajac
z Seretu, K. Fiszer z Siwki, K. Fary z Hawłowic, S. Kur-
czyński z Jarosławia, W. Traczewski z Czernuszowic, K. Mo-
lin z Husiatyna, W. Wolański z Deleszowa, S. Mekler, K.
Fialla, O. Sabadi, N. Tambi i K. Druck z Wiednia.

RUCH POCIAGÓW KOLEJOWYCH
wzajem od 1. 10. 1892 r. według zegaru lwowskiego.

| Do Lwowa przyjeżdża: | Pociągi posp. | Pociągi osobowe |
|--|------------------|--------------------|
| Z Krakowa | 8-01 2-50 | 9-01 6-46 9-58 |
| Z Maszyny-Krynicy via Tarnów | — | 9-01 — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny) | — | 2-58 9-40 7-21 |
| Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podzamcze) | — | 2-48 9-17 6-55 |
| Z Suczawy | 10-09 — | 7-58 1-42 7-06 |
| Z Kimpelnaugu | 10-09 — | 7-58 — 7-06 |
| Z Radowic | 10-09 — | 7-58 — 7-06 |
| Z Hliboki | 10-09 — | 7-58 — 7-06 |
| Z Nowosielicy | 10-09 — | — 1-49 7-06 |
| Z Słobody rangurskiej | 10-09 — | — 1-49 — |
| Z Husiatyna via Halica | 10-09 — | — 2-25 — |
| Z Nowego Sącza, Chyrowa, Sta- nisławowa i Stryja | — | — 9-16 2-25 |
| Z Suczawy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja | — | — 9-16 — 1-41 |
| Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja | — | — 9-16 — 1-41 |
| Z Pieszni, Miskolca, Munkacsza, Zawocznego i Stryja | — | — 9-16 — |
| Z Sokala i Balcza | — | — — — |
| Z Sokala i Kawy ruskiej | — | — — — |
| Zo Lwowa odchodzi: | | |
| Do Krakowa | 10-41 8-07 | 5-26 11-01 7-58 |
| Do Maszyny-Krynicy via Tarnów | — | — — — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny) | 2-58 — | 9-41 10-26 — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (na Podzamcze) | 3-10 — | 10-09 10-52 10-56 |
| Do Suczawy | 8-36 — | 9-56 8-23 10-56 |
| Do Husiatyna via Halica | 8-36 — | 9-56 8-23 10-56 |
| Do Słobody rangurskiej | 8-36 — | 9-56 — 10-56 |
| Do Nowosielicy | 8-36 — | 9-56 — 10-56 |
| Do Hliboki | 8-36 — | 9-56 — 10-56 |
| Do Radowic | 8-36 — | 9-56 — 10-56 |
| Do Kimpelnaugu | 8-36 — | 9-56 — 10-56 |
| Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suczawy | — | — 6-16 10-21 7-41 |
| Do Stryja i Stanisławowa | — | — 6-16 10-21 7-41 |
| Do Stryja, Zawocznego, Munka- csza, Miskolca i Pieszni | — | — 6-16 — — |
| Do Balcza i Sokala | — | — — — — |
| Do Sokala i Kawy ruskiej | — | — — — — |

Uwaga: Godziny, drukowane grubymi literami, oznaczają porę
od godz. 6 wieczór do 6-59 rano.
Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego
o 25 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w polu
zegar kolejowy wskazuje godz. 11-25 przed południem.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

**Wino czerwone czyste na-
turalne litr 60 ct.**
**Wino białe stolowe bardzo
dobre do wody litr 52 ct.**
**Wina butelkowe od 50 ct.
do 8 zł. butelka**
poleca handel

S. Wojciechowskiego
Chorążczyzna.

**Brzytwy znakomite angielskie i z
Solingen po zkr. 2—, 2-50 i 3—**
poleca Piotr Chrzastowski, handel żela-
zny we Lwowie plac Kapitulny 1. (na-
przeciw katedry.) Cenniki szczegółowe
do dyspozycji.

**Wszelkie zamówienia na stu-
żbę dworską i miejską od
Nowego Roku, przyjmuje
biuro Świderskiego w Tarnowie.**

Przybylskiego

handel wędlin pod 1. 3. ulica
Krakowska i 44. ulica Gróde-
cka sprzedaje: 1/2 kilo słoniny
34 cent., 1/2 kilo smalcu 36 cent.
Wszelkie inne wędliny po ce-
nach niższych. Szykarze i
grazlerze otrzymują rabat (p-
pust.)

Poszukuje bony francuskiej dla czte-
roletniej dziewczynki. Jonasz, Zy-
gmuntowska 1. 17. 596

Ważne dla dam!

Po umiarkowanych cenach
na każdą miarę sprzedaje się formy
na staniki, płaszcze, paletociki, szlaf-
roki i t. d. Przyjmuje się do skro-
jenia całe suknie, a na żądanie i
do fastrygowania i wypróbowania
pod gwarancją dobrego le-
żenia. Nauka kroju francu-
skiego. Piekarska 2B. II. piętro

KASY OGNIOTRWALE

Patent Polzera & Spółki dostawcy dla
wysokiego c. k. rządu, kolei żelaznych
i domów bankowych poleca **zastępca
dla Galicji Simon Degen**
we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 19.

Dra Jasińskiego
Poradnik
dla
kaszlących
50 ct.

Gumiennego obznajomionego dokła-
dnie z gospodarstwem poszukuje
Zarząd dóbr Romanów. Piśmienni mają
pierwszeństwo. 718

Na długi wie zory zimowe!

Najświeższe Nowości!!!
Wypożyczalnia książek
i NUT

STANISŁAWA KÖHLERA
we Lwowie, ul. Batorego 1. 28.

Abonament (3 tomy na
raz) 40 cent. miesięcznie
Kaucja zkr. 1. Na prowinc-
ję (10 tomów naraz) abo-
nament 1 zkr. miesięcznie.

**Najnowszy katalog wła-
śnie opuścił prasę.**

Zapisywać się można codziennie.
Nuty 6 kawalków na raz
50 ct. miesięcznie. Kaucja 1 zkr.
Telefon nr. 52.

Jednorooczny kurs zawodowy
wykład utrakwistyczny polsko-nie-
miecki.

Wpisy codziennie od godz. 3. do 6.
popoł. w konc. przyw.
SZKOŁE HANDLOWEJ
plac Trybunalski 1. 1. 2. piętro.
L. E. Veltzé.

LYŻWY

„Halifax“ dobre para 1-80
ze stalow. nożami „ 2-50
z szerokimi nożami „ 4—
niklowane „ 5—
z szero-
kimi nożami „ 6-50
damskie nieniklow. „ 2—
niklowane „ 3-50
„Helwetia“ czyli t. „Merkur“ 3-50
Jackson Haines polerowane „ 5—
niklowane „ 5-50
Lyżwy żelazne z rzemykami „ 1—
poleca

Piotr Chrzastowski,
handel żelazny we Lwowie, plac
Kapitulny 1. (naprzeciw katedry).
Cenniki ilustrowane do dyspozycji.

Powróciwszy udzielam, jak zwykle
lekcji **tanców** w domach prywa-
tnych, pensjonatach, tudzież w swoim
salonie lekce towarzyskie i godziny
osobne. Z wiosną wyjeżdżam na wieś
do domów prywatnych. Zgłoszenia Mię-
czyńska Ossolińskich 9.

Ogólnie znany, piękny obraz A. Löff-
lera „Czarniecki na łożu śmierci“
(oleodruk, wielkość 92/66 cm.) kosztują-
cy dawniej 6 zkr. sprzedaje dopóki ma-
ły zapas starczy po cenie niższej:
1 zkr. 80 cent. (z przesyłką franko 2 zkr.)
F. Niżałowski, Lwów, Hotel Żorża.

Ucznia poszukuje cukiernia Wierzb-
kiego we Lwowie. 749

**Towarzystwo produkcyjne i
handlowe w Łancucie** poleca
P. T. Publiczności wyroby krajowe:
Sukna brązowe i sieraczkowe przyda-
tne na buty do polowania, bundy, kurtki
myśliwskie, sukmany włóściarskie
i t. p. Koce na konie, wózki i do na-
krycia łożek. Szkarpetki, rękawice, go-
towe bundy i kurtki. Piłtwa na bieli-
znę prześcieradła, dymy, obrusy i ser-
wetki, ręczniki zwykłe, adamszkowe
i tureckie, Chusteczki do nosa, ściereki
i t. p. Wyroby te wykonane są w kra-
jowym wzorowym warsztacie tkackim
w Łancucie. Próbki sukien i płócien
wyśleka się na żądanie. Dyrekcja.

Do sprzedania fortepian używany z
fabryki Skutan cena 250 zkr. i
nowe pianino 350 zkr. Wiadomość ul.
Akademicka 1. 11. II. p. L. Jarecki. 763

Nauka konwersacji niemieckiej
i francuskiej, książkowo-gramaty-
czna podług najnowszej metody. W ze-
szłym roku uczęszczało 24 uczni i u-
czennic. Sobieskiego 4. I. piętro 5. 759

Kupię fortepian z dobrej fabryki,
mało używany. Adres: (J. K.) ad-
ministracja „Kurjera.“ 723

Klemens Fedunio, b. introligator
ek. biblioteki uniw. Jagiellońskiej,
poleca swój zakład introligarski i
zalanteryjny przy ul. Akademickiej
1. 8. we Lwowie. 951

Biuro Kępskiego Trybunalska 1.
poleca dozorców, lokaj, klucznice,
panny krawcz nie oraz wszelką służbę.
529

Dzierżawy apteki poszukuje rutynowa-
ny magister farmacji, mogący zło-
żyć znaczną kaucję, który od lat 18
aptekę na własny rachunek prowadził.
Zgłoszenia pod A. K. Z. poste restan-
te Lwów.

Kasy ogniotrwale ze sławnej fa-
bryki Braci Heskya we wie-
dniu poleca firma **M. Korkeš**
Lwów. skład maszyn rotoi-
czych Lwów Gródecka 25.

Magister farmacji poszukuje natych-
miast posady. Bliższych wiadomo-
ści o nim udzieli p. aptekarz H. Ka-
hane w Tarnopolu. 771

Płaszcz aksamitny do sprzedania.
Ulica św. Mikołaja 1. 20. Wiado-
mość u stróża. 771

Rękawiczki jelonkowe w naj-
lepszym gatunku poleca nowy ręk-
awicznik Akademicka 3. w podwórzu.
Rękawiczki już z używane, odnawia,
farbuje, pierze i naprawia. 772

**Posadę nauczyciela domowe-
go,** przyjmie b. słuchacz filozofii,
rutynowany pedagog, władający grun-
townie językiem niemieckim, mogący
uczniom prowadzić przez całe gimnazjum.
Świadectwa znakomitej dłuższej dzia-
łalności w zawodzie. Zgłoszenia upra-
sza pod lit. O. Z. Lwów poste restante.

**Potrzebuję pożyczycie szesć ty-
sięcy zkr. aw. na hipotekę** bar-
dzo ładnej i dużej realności wartości
zwyż 30000 zkr., pod bardzo korzy-
stnymi warunkami dla pożyczającego.
Zgłoszenia przyjmuje administracja pod
adresem „Pożyczka.“ 773

**Fortepian zupełnie nowy z
fabryki Hofmanna** we Wiedniu za
do spr. edania ul. Teatralna 1. 10.

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

**3 pokoje z przynależnościami. I
mieszkania kawalerskie**
najmnie Zarząd realności Emilia Be-
miljana Brajera. Ulica Brajerowska
385

Tanio, sklepy do wynajęcia 3 i
Marjaicki. 629

**Pomieszkanie przy ulicy bocznej
czakowskiej bocznej 1. 4. 3 po-
przedpokój, kuchnia.** 889

**5 pokoi, kuchnia z przynależno-
ściami** ewentualnie na sklep restau-
racyjną lub enklernię **ulica Zielona
czba 5. Duży kawalerski p-
frontowy z przedpokojem ul. Zielo-
na 1. 5.**

Trzy duże frontowe pokoje
przedpokój, niża, kuchnia Mi-
wicza 22. 723

**3 pokoje, przedpokój, niża, kuch-
weranda szklona, spiżarnia,**
sobnym strychem i piwnicą, oraz w
kolejnych dogodności gospodarskie
miejscu 2 studnie z doskonałą wo-
dozgodnością do wynajęcia w
ogrodki kwiatowe do placu św. Jur-
lub 6. ulicy Lipowej 14. Bliższa
domość u dozorcę w miejscu. 756

Łyczałów 3. I. piętro 4 pokoje
II. piętro 6. 727

2 pokoje Kalecza 3. piętro. 70

**W realności Stowarzysze-
ni kupców i młodzieży handlo-
ulica Czarnieckiego 1. 1. naprzeciw
telu Warszawskiego są: 6 pokoi
balkonem i przynależnościami z
do wynajęcia. 693**

**Trzeciego Maja 21. Mieszka-
większe umeblowane wskaże
zorca. 741**

**Pokój frontowy umeblowan
wynajęcia. Żulińskiego 3. 71**

Korespondencje prywatne
Beata ma list w Krakowie.

**GŁÓWNY SKŁAD HERBATY
L. CZYŃSKIEGO**

Wiedeń, I. Wipplingerstrasse 41.



poleca herbatę karawanową wprost z Rosji sprowadzaną w oryginalnych paczkach po 1/4, 1/2, 1/4 i 1/8 funt.

Herbaty wysmienite, w stosunku do gatunku tanie.

Cena za funt: Familijnej 2 zł., Krasneńkiej 2-50, Chumnyj 3, Aromatnyj 3-50, Imperatorskiej 4, Bukietnyj 4-50, Tschornyj Liansin 5-20, Otbornyj Liansin 5-80.

Tylko powyższą marką ochoną zaopatrzone paczki pochodzą z mego składu.

Do nabycia w składach pierników: Lwów ul. Halicka 1. 8., Kraków Sukiennice, Przemysł Franciszkańska, Jarosław Wola. Wszelkie zamówienia, choćby najdrobniejsze proszę adresować do głównego składu

L. CZYŃSKI, Wiedeń, Wipplingerstrasse 41.

**Jak długo zapas starczy, kosztuje
wszystko tylko 95 ct.**

należy zatem zamawiać
ile możności szybko.

- 1 wielki szal damski, we wszelkich kolorach, niezbędny . . . 95 ct.
- 1 punktualnie chodzący zegar brązowy z gwarancją . . . 95 "
- 1 piękny pozłacany łańcuszek double z pięknym wisiorkiem . . . 95 "
- 12 sztuk chustek do nosa z trwałymi brzegami . . . 95 "
- 1 koszula damska, lub majtki dam. lub 1 gorset z obszewką haftow. 95 "
- 3 pary zimowych pończoch, sięgających wyżej kolan . . . 95 "
- 4 pary zimowych szkarpetek, grubych i ciepłych . . . 95 "
- 1 porcelanowy dzban b. piękny, b. wysoki i wielki . . . 95 "
- 6 łyżek, grubych, z prawdziwego bryt. srebra . . . 95 "
- 1 chochla, gruba i piękna z prawdziwego bryt. srebra . . . 95 "
- 6 sztuk noży i widelców, piękne, z prawdz. bryt. srebra . . . 95 "
- 1 imit. brylant. pierścionek z złota double . . . 95 "
- 1 para imit. brylant. kulczyków z świecącym bryl. . . 95 "
- 1 fajka z sztucznej pianki z okuciem . . . 95 "
- 1 cygarniczka z pianki z burszt. 95 "
- 1 piękna jedwabna chustka na głowę lub szyję 1 łokieć długa . 95 "
- 12 łyżeczek do kawy z bryt. srebra 95 "
- 2 śliczne wazy na kwiaty z figurami z porcelany . . . 95 "
- 1 śliczny serwis do kawy z karlsbadzkiej porcelany, malowany, na 6 osób, w 15 częściach . 3-50 zł.
- 1 dobrze chodz. amer. budzik na biurko pod gwarancją funkcyjną . . . 2-80 zł.
- 1 para eleg. spodni zimowych męskich, pięknie i modnie zrobione, z dobrej, grubej materji . . . 2-40 zł.
- 2 grube, mocne, prawie nie do zniszczenia koce na konie 190 ctm. długie, 130 ctm. szerokie, tylko . . . 3-1- zł.

Niepodobające się towary przyjmuje się napowrót i mienia się. Wysełka odbywa się dokładnie za pobraniem. Adres:

Biuro komisyjne Apfel
Wiedeń, I., Fleischmarkt nr. 12/K1.

**PIERWSZA
ZWIĄZKOWA GARBARNIA
w Rzeszowie,**

której wyroby znane są z jak najlepszej jakości, sprzedaje po cenach fabrycznych: mastryki, (skóry podeszwiane) wszelkie ju-chty, skóry cielęce (szare, szagrynowe i satynowe), branzłówki, pasy do maszyn, blanki szare i czarne, szpalty itp.

**Nakładem
E. WINIARZA**

we Lwowie, ul. Dominikańska 4

wyszedł
i jest we wszystkich księgarniach do nabycia

Illustrowany

KALENDARZ

Powszechny Galicyjski
na rok 1893.

Cena 50 cent.

Za nadesłaniem przekażem 50 cent. Ekspedycja wysła nawet jeden egzemplarz pod opaską franko.

Tym samym nakładem wyszły: Kalendarz ścienny po 20 ct. Kalendarzyk kieszonkowy po 20 cent.

„DNIESTR“

**Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń
we Lwowie.**

założone na podstawie koncesji Wysokiego ck. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 9. grudnia r. 1891 do l. 22.751, rozpoczęło swoją czynność z dniem 15. września 1892.

„Dniestr“, oparty na zasadzie wzajemności swoich członków, ubezpiecza wszelki ruchomy i nieruchomy majątek przeciw szkodom ogniowym, pod najkorzystniejszymi warunkami i policza możliwie najniższą premię.

Wszelkie szkody likwidują się i wypłacają natychmiast po pożarze.

Fundusz zakładowy „Dniestru“ wynosi na razie 50.000 złr. Tak fundusz zakładowy, jak i kontrakty zawarte z pierwszemi Towarzystwami kontrasekuracyjnemi, umożliwiają „Dniestrowi“ przyjmować ubezpieczenia na jak największe sumy.

Druki, jak i wszelkie bliźsze wyjaśnienia podają Agenci, ustanowieni we wszystkich miastach i miasteczkach, jak również we większych wsiach, a także Dyrekcja „Dniestru“ we Lwowie, ulica Teatralna 1. 8.

**Najpewniejszą ochronę przed cholera,
osiągają się, używając**

flanelowych opasek na brzuch

z chemicznie oczyszczonej welny zdrowia.

Cena za sztukę dla dorosłych zł. 1-60, dla dzieci 1-20.

Należy podać objętość w pasie. Wysyłka za pobraniem. Szpitale i odsprzedający otrzymują opust.

Dom wysyłkowy Em. Mandl,

Wiedeń, I., Fleischmarkt nr. 15.

Zadajcie tylko



Tokajskiego Koniaku

z pierwszej tokajskiej fabryki koniaku w Tokaju. Nieprzewyższony ten destylat uzyskał złoty medal na wystawach w Paryżu, Berlinie, Brukseli, Nicy, Bordeaux itd. i bywa polecany przez lekarskie powagi, jak prof. dr. Schnitzler na wied. poliklinice, dr. Link, lekarz pulk. we Lwowie, jakoteż uznany przez fachowców jak: dr. Neumann ck. chemik w Budapeszcie i ck. stacja doświadczalna w Klosterneuburgu. Do nabycia we wszystkich lepszych aptekach, handlach i resauracjach. Objasnienia daje jeneralna reprezentacja: **A. Rosenthal**, Lwów, ulica Sykstuska 1. 23. I. piątko

Za złr. 4-25

przedają od dziś na licytacji dobrze zakupione, doskonałe, eleganckie, najmodniejsze materje na

ubioru męskie

tj. za połowę zwykłej ceny kosztu. Znakomite te materje odmierzono na największe kompletne

ubioru dla panów

według najmodniejszych wzorów angielskich, francuskich i wiedeńskich, sprzedaje się każdemu prawdziwie za bezcen po zł. 4-25.

Ścisk jest wielki. Zapas zmniejsza się z każdym dniem. Należy więc spieszyć się z zamówieniem.

Wysyłka na prowincję za pobraniem. Adres: **M. Apfel**, Wiedeń, I., Fleischmarkt 12/K1.



Założone 1863.

Sławne w świecie są odznaczone i własnego wyrobu

harmoniki ręczne

Jana N. Trimmla

Wiedeń VII/3 Kaiserstr. 74.

Wielki skład wszelkich instrumentów muzyczn.

Skrzypce, cytry, flety, okaryny, harmoniki ustne, katarzynki dla ptaków itd. Szwajcarskie aparata grające ze stali, samogrające, w tonie nieprzewyższone, albumy grające, szklanki itd. Książki z wzorami gratis i franko.



Dla panów.

Najpiękniejszym wynalazkiem nowoczesnym jest ck. uprzyw. galwano-elektryczny aparat „Refektor“, dający się nosić na ciele niewidzialnie, z najlepszym skutkiem używany na seksualne osłabienie, nawet zastarzałe. Refektor jest we wszystkich państwach patentowany i odszczególniony wieloma złotymi i srebrnymi medalami. System prof. dr. Volty. Aparat, nieszkodliwy pod gwarancją, można wygodnie nosić w kieszeni. Lekarze wszystkich państw polecają zawsze. Broszurki z ilustracjami i pouczeniem wysła gratis (w zamkniętej kopercie 10 cent. markę) wysła właściciel ck. przywileju **J. Angenfeld**, elektro-technik, Wiedeń, I., Schulerstrasse 18.

Koks! koks! koks!

najlepszy, najtańszy i najczystszy materiał opałowy do kuchni i pieców polecamy na porę zimową.

Każdą ilość dostarczamy do mieszkań za 50 kilogr. 55 ct. w. a.

Na prowincję wysyłamy wagon koksu = 10,000 kłgr. po cenie 90 zł. loco dworzec Lwów.

Podejmujemy się przerobienia własnym kosztem pieców kaflowych, tudzież kuchni do opalania koksem.

Posiadamy także na składzie piece żelazne wyłożone materiałem ogniotrwałym, jako wyłącznie do opalania koksem przydatne: takowe można oglądać każdego czasu.

Wszelkie zamówienia kartą korespondencyjną będą tego samego dnia uskutecznione.

Zarząd Zakładu gazowego we Lwowie.



Pomimo wszechstronnego rozwoju chemii kosmetycznej i niezliczonych przetworów na tem polu, żadnemu z nich nie udało się usunąć starego, bo od 30 lat istniejącego środka, którym jest

Dr. Fryd. Lengiel'a BALSAM BRZOZOWY

dowodzi to więc prawdziwej wartości tego środka upiększającego, wprost przez naturę samą nam danego. Balsam brzozowy dra Fryd. Lengiela badał wydział medyczny cesar. rosyjskiego ministerjum, a prof. dr. med. Raspi, prokurator uniwersytetu w Wiedniu, i profesor Pyeuch w Londynie i w. i. szczególnie go zalecają. Balsam ten uzyskuje się za pomocą postępowania chemicznego, które od lat 30 nie ulega żadnej zmianie, nadaje mu własność usuwania starego naskórka, w miejsce którego powstaje naskórek nowy, odznaczający się młodzieńczą świeżością, niemniej też gubi bezpowrotnie wszelkie nieczystości skóry, plamy, plęgi i zaczerwienienia, wygładza zmarszczki i dzioby po ospie, nadając skórze niezrównaną gładkość, świeży i ożywiony kolor. —

Cena Balsamu brzozowego **zr. 1.50** za dzbanuszek. Recepty, które po użyciu Balsamu brzozowego zyskują nadzwyczajną delikatność, konserwuje się nadal za pomocą **Dr. LENGIELA OPO-CREME**,

doza 60 ct., i **Dr. LENGIELA MYDŁA BENZOE**, za sztukę **ct. 60 i 35.**

Do nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: we Lwowie u Z. Ruckera, w Krakowie u Wiktora Redyka apt., w Czerniowcach u Golichowskiego nast. Mahl apt., w Tarnowie u Maurycego Adlera, w Bielsku u Alfreda Blumenthala i droguerji A. Hass.

Wszystkie powagi zalecają jako
prezerwatywę przeciw cholerze
pię mleko, wodę itd. tylko przegotowane.

Perfekcyjny szybkowarek

D. R. P.
Nr. 60.615
Patentowany
we wszystkich
państwach
cywilizowa-
nych.



Polecająco
omówiony
w znacznie-
szych facho-
wych pismach.

za użyciem tylko 30 gramów spirytusu doprowadza i litr
wody w kilku minutach do wrzenia.

Do nabycia we wszystkich handlach żelaznych i magazynach
dla naczyń domowych i kuchennych w całej monarchji.

Zródło zakupna dla grosistów: **Fabryka towarów z me-
talu BALDUINA HELLERA SYNÓW** Cieplice (Czechy).



Do Ameryki.



KARTY JAZDY
N derlandzko - amerykańskiego
Towarz. żeglugi parowej
Kolowratring 9. **WIEDEN**
IV. Weyringergasse 7 a.

Prospekta i objaśnienia szybko i bezpłatnie.
Najkrótsza, najszybsza i najtańsza podróż.



Komisarz: Cóż tam znowu?
Policjant: Przytrzymałem go — gdy sprzedawał ten elegancki
garnitur.
Złodziej: Już co było to było, ale ja garnitur kupiłem, a ten
pan policaj za darmo mnie tutaj przyprowadził.
Komisarz: Widzę, że masz dobry gust, spostrzegam bowiem na
garniturze znak zaszczytnie znanej tu firmy **Helma-
na Kohna i Synów**, gdzie jest wybór najpiękniej-
szych ubrań męskich i dziecięcych — widocznym więc
jest, że skradłeś, bo tam tylko porządni ludzie kupują.
(Przez „Impressę“ we Lwowie).



PARYŻ

WIELKIE MAGAZYNY MODNYCH
TOWARÓW

Printemps

BEZPŁATNA WYSYŁKA

ilustrow. ogólnego albumu zawierają-
jącego ryciny wszelkich nowych u-
biorów na **PORĘ ZIMOWĄ**, na
żądanie zafrankow. i zaadresowane do
PP. JULES JALUZOT & Co.

w Paryżu.

Również wysyłają się bezpłatnie
próbki różnych materji składających
kolosalne zapasy magazynów **PRIN-
TEMPS**. (Dokładnie oznaczyć gatun-
ek i cenę).

Wysyłka do wszystkich
krajów.

W albumie znajdują się warunki
dotyczące kosztów przesyłki i ocenia.

Tłumacze do wszystkich języków.



SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego
pod godłem „Syrjusz“
we Lwowie, ul. Ossolińskich l. 11.
wchód także z ulicy Cichej
poleca tylko najlepsze gatunki
po cenach burtownych.
Ceylon, Mokka i Amerykańską.
Kawa najprzedniejsza ko-
sztuje w miejscu 1/2 ko zr. 1.—
na prowincję 4 3/4 ko zr. 10 ct. 10
franko.

Najwyborniejsze

Cukry deserowe

które przez Szarł. Odbiorców za
najlepsze uznane zostały 1/2 kilo
mieszanych zr. 1 20
1/2 kilo **Cacao proszkowane**
w puszkach blaszanych zł. 1 50
1/2 kilo **Czekolady doskonałej**
po 80, 90 ct. i wyżej.
1/2 kilo **Karmelków mieszanych**
75 ct.

poleca

HENRYK TRETER

właśc. parowej fabryki czekolady
Lwów, ul. Konernika l. 3.

Tylko nieeksplozująca nafta.

R. Ditmara nafta bezpieczeństwa

najpewniejszy materiał do oświetlenia

(R. Ditmars Sicherheits Petroleum)

Galicyską salonową i gospodarską naftę

poleca

najlepszy przetwór

R. DITMAR

Lwów, plac Marjacki liczbą 9.

Telefonu Nr. 226.

Przy większym odbiorze stosowny rabat.

Na żądanie Szan. Publiczności zaprowadziłem
sprzedaż asygnat na naftę, za okazaniem których
wydawana będzie nafta w składach moich: ulica
Sobieskiego l. 1 i Trybunalska, pod 3 koronami.

Tylko nieeksplozująca nafta.

FRITZ SCHULZE,

król. bawarski dostawca nadworny,

Insbruk (Tyrol) Rudolfstrasse Nr. 4/r.

poleca swe za znakomite uznane

nieprzemakalne **Haweloki**

„ **Płaszcze cesarskie,**

„ **Płaszcze od sloty,**

„ **prawdziwe tyrolskie kurtki,**

jakoteż swój wielki skład prawdziwych **tyrolskich, karyntskich,**

styryjskich, ziellertalskich itd. loden.

TYROLSKIE LODEN DLA DAM

w największym wyborze w najlepszych gatunkach; dalej

ARTYKUŁY DO WYEKWIPOWANIA TURYSTÓW:

Prawdziwe tyrolskie trzewiki do gór (trwałość zagwarantowana),
pończochy od śniegu, kije górskie, torby, wszelkie gatunki piór, pra-
wdziwe styryjskie kapelusze itd.

Ilustrowany katalog i próbki loden odwrotną pocztą franco.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

po kursie dziennym najdokładniej-
szym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

4 1/2% listy hipoteczne

5% listy hipoteczne premiovane

5% „ bez premji

4 1/2% listy Towarz. kredytowego ziemskiego

4 1/2% „ Banku krajowego

4 1/2% pożyczkę krajową galicyjską

4% pożyczkę propinacyjną galicyjską

5% „ „ bukowińska

4 1/2% pożyczkę węgierskiej kolei państwowej

4 1/2% „ propinacyjną węgierską

4% węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego

zawsze nabywa i sprzedaje

po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga! Kantor wymiany Banku hipotecznego, przyjmując od
P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne
miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe ku-
pony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,
zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych
kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza no-
wych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponos

Skład towarów

D. L E S S N E R

Wiedeń, VI., Mariahilferstrasse Nr. 83,

w parterze i mezaninie.

Olbrzymi wybór nowości w materjach modnych na

Sezon jesienny i zimowy 1892

z których tylko najmniejsza część jest przytoczona

Szczególnie polecenia godne:

| | | | | | | |
|--|-------------|------|---|------------------|-------------|------|
| Demi drap we wszystkich modnych kolorach, podwójnie szerokie | za metr zł. | — 52 | Anglais rayé, 120 ct. szerokie | sensacyjne | za metr zł. | 1.35 |
| Nigger bocker podwójnie szerokie | " " | — 75 | Changeant, wyborna materia modna, 100 ctm. szerokie | " " | " " | 1.50 |
| Drap uni, dobra materia wełniana | " " | — 90 | Tyrolskie loden, 130 ct. szerokie | " " | " " | 1.10 |
| Foulé anglais b odé podwójnie szerokie | " " | — 95 | Barchany, niepuszczające | " " | " " | — 26 |
| Kammgarn, czarne i w kolorach modnych, 160 ctm. szerokie | " " | 1.— | Flancle, imitacja | " " | " " | — 28 |
| Himalaya, bardzo eleganckie na kostiumy, 120 ct. szerokie | " " | 1.10 | Islandzki flanelowy barchan, znakomity gatunek, | za metr 32 ct. i | " " | — 40 |
| Sukno damskie, z czystej wełny, w wszystkich kolorach | " " | 1.25 | | | | |
| Cheviot noppé, 120 ctm. szerokie | " " | 1.30 | | | | |

Nowości czysto wełnianych materji czarnych.

Oddziały specjalne

dla zasłon koronkowych, dywanów, portjer, futrzanych towarów i wszelkich gatunków towarów płóciennych.
Dla prowincji wielkie zbiory próbek i ilustrowane żurnale mody gratis i franco.

Nadzwyczajne, tanie, stałe ceny.

Kto

się chce zaopatrzyć w dobre i świeże towary bławatne, niechże skorzysta ze sposobności i uda się do Mazynu pod firmą

WILHELM SYDOR

plac Marjacki 1. 4, gdzie jest z powodu śmierci właściciela

Wysprzedaż.

Próbki na prowincję bezpłatnie i opłacone. Od cen oznaczonych na próbkach jeszcze 10% rabatu.

(Lwów Impresa).

Mme. Marie

Wyższa szkoła kroju
Wyrób form papierowych i pracownia sukien damskich we Lwowie,
ul. Akademicka 1. 12.
Kurs nauki kroju rozpoczyna się 1. każdego miesiąca.

Na dnie zaduszne!

LAMPY
napelnione łojem oraz
ŚWIECE STEARYNOWE
paczka po 30 i 26 ct. poleca
fabryka mydeł i świec
E. & J. FRIEDRICHÓW
Lwów, Krakowska 13 i Koralnicka 8.

Juljan Topolnicki

konces. Agencja handlowo-przemysłowa, Lwów, ul. Pańska 1. 13.
Kupno i sprzedaż dóbr i folwareczków. — Dzierżawy dóbr. — Pożyczki hipoteczne.

CEZARYNA

niezawodny środek na wygubienie nagniotków.
Pudełko 40 ct.

ORIENTALINA Puder w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zlr.

Esencja Aromatyczna do płukania ust.

Kilka kropeł dodanych do wody, daje bardzo przyjemne orzeźwiające i wzmacniające działanie, usuwa kamień i nieprzyjemny zapach w ustach, zębem powraca białość i chroni od psucia się.

Balsam de Mecca

znany powszechnie i od wieków wypróbowany środek do zachowania wczeków aż do późnej starości. Cena 4 zlr.

J. IHNATOWICZ

Lwów sklepy własne
ulica Kopernika 3., ulica Halicka 1. 11. Kraków Sukiennice 1. 20.
Czerniowce Rynek 1. 2.

Kalosze prawdziwe rosyjskie
Parasole wełniane i je dwabne.
Rękawiczki zimowe poleca najtaniej
Magazyn Nowości
Wrześniowski & Włodek
Lwów, ul. Halicka 1. 4.

BARCZANY

białe i kolorowe
po najtańszych cenach — poleca
ANTONI GUDIENS
Lwów plac Marjacki 1. 8.
Skład płócien, bielizny i pościeli.

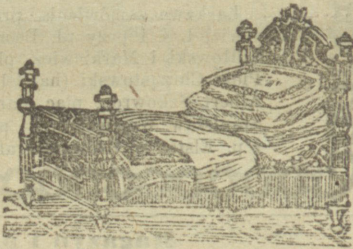
Choroby syfilistyczne

leczy szybko i gruntownie, bez przerwy zatrudnienia.

S. Urich

od lat 30 praktykę lekarską wykonujący.

Mieszka ulica Żółkiewska 1. 21. I. piętro. Ordynuje codzień od 9 — 11 i od 3 — 5.
Honorarium umiarkowane.



Kto chce nabyć

dobrą domową robotę koldry lub materace — znajdzie największy wybór w specjalnym składzie i pracowni wyrobów pościeli pod firmą

JOZEF SCHUSTER

Lwów, Kopernika 1. 7.
Wielki wybór koców i chochołków.
!! Ceny bezkonkurencyjne najniższe!!
Cenniki gratis i franco.

Największy w kraju skład

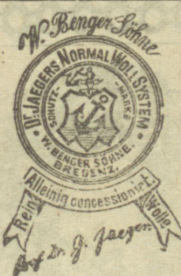
farb i artykułów gospodarskich
LEOPOLDA LITYŃSKIEGO
Lwów, Kopernika 2
poleca

Oliwę do maszyn

Bardzo przednią do maszyn parowych Oliwę Ia po 40 zł. za 100 k. Bardzo dobrą do wszystkich maszyn rolniczych Oliwę IIa po 38 zł. Bardzo dobrą do maszyn kieratowych i gorzelniarskich Oliwę IIIa po 28 zł. Najtańsze i najpierwsze źródło za kupna środków desinfekcyjnych.
Leopold Lityński, Kopernika 2.

Siarczan miedzi

do bajcowania pszenicy
poleca
ALOJZY HÜBNER
Lwów, Rynek 1. 38.



Orygin. prof. dra Jägera wyroby po cesach fabrycznych z najszlachetniejszej wełny, zalecane dla osób wrażliwego zdrowia, łatwo się przeziębających

Koszule
Kaftaniki
Kalesony i majtki
Skarpetki i ponczochy
Ogrzewacze na żołądek
Kamasze
Ponczochy myśliwskie ze stopami i bez
Kamizelki męskie włóczkowe z rękawami,
Staniki włóczkowe do noszenia po sukni, z rękawami i bez,
Spodnice włóczkowe

poleca
handel płócien i bielizny
JANA RIEDLA
we Lwowie.

Majątki

1,300 morgów w 3 folwarkach razem lub pojedynczo, 400 m. przeszło w 2 folwarkach, wieś 360 morg 4 mil z Krakowa za 35,000 zł. z inwentarzem i zbiorami, folwarki 69 m. 33 m. blisko Krakowa do sprzedania. Kamienicę i wieś do zamiany. Poszukuje się majątku dużego z lasami do kupna. Zgłoszenia w biurze komisowem Wł. Jaworskiego w Krakowie ulica Gródzka liczbą 30.

Nowość!

Torciki

„Mikado“ i „Pischingera“
szt. 75 ct.

poleca

MARJAN LEWANDOWSKI
ulica Kilińskiego liczbą 2
we Lwowie.
(obok Wiedeńskiej kawiarni).

PIERWSZA POLSKA SZKOŁA NA CYTRĘ

do samodzielnej nauki przez kompozytora i nauczyciela na tym instrumencie, Władysława Mańkowskiego, ułożona i przez wszystkie czasopisma za najlepszą uznana, wyszła nakładem STANISŁAWA KÖHLERA

ulica Batorego 1. 28. we Lwowie,
i jest do nabycia we wszystkich księgarniach po cenie 3 zlr.

Dla ułatwienia chcącym uczyć się gry na cytrze przysłużyć odbiorcom powyższej szkoły nabycie doskonałej, przez autora tej szkoły wypróbowanej cytry, po rzetelnej cenie własnego kosztu złr. 6 — osobno cytra ta się nie sprzedaje. Cytry po wyższych cenach są także na składzie. Adresować należy do nakładcy.

Umiejącym już grać na cytrze poleca się: Uroczę dźwięki, Zbiór kompozycji na cytrę przez Wład. Mańkowskiego, Zeszyt I. Chwila zachwyty, Wspomnienie z Szczawnicy, polonez, Dzwonek, Jej uśmiech, Pieśń rumuńska, Zeszyt II: Zaproszenie do mazura, Żydówka, arja, Polonez, fantazja, Och! powiedz mi, pieśń. Zeszyt III: Marzenie, Halka (Szumią jodły), Uroczą noc, Wesołe kumoszki z Windzoru, Faust, Mazurek Szopena, Halka (Gdyby rannem słonkiem). Cena każdego zeszytu 1 zł. Nadsełający należy dość wprost do nakładcy przekazem, otrzymują posyłkę franco.

PASY do MASZYN
OLIWA do MASZYN

NAJWIĘKSZY SKŁAD DLA HURTOWNEJ i DROBNEJ SPRZEDAŻY
u Alojzego Hübnera
we Lwowie, Rynek liczb 38.



G. NEIDLINGER

dostawca nadworny

ma zaszczyt zwrócić uwagę szanownej P. T. publiczności na nowe wynalazki i udoskonalenia w

Oryginalnych maszynach Singera do szycia

Nowe VS Nr. 2 i 3 maszyny do szycia są co do konstrukcji wzorem prostoty i nadają się w uwzględnieniu łatwego sposobu używania jakoteż nadzwyczajnej działalności najlepiej dla użytku domowego i krawieczyzny damskiej.

Singera maszyny z czółkiem pierścieniowym dla przemysłu domowego, jakoteż maszyny specjalne dla rękodzielników wszelkich gałęzi i fabrykantów, którzy maszyny do szycia używają.

Skład i biuro Rynek I. 9.

Filja w Czerniowcach ulica Pańska I. 18.



Wieńce grobowe

metalowe z porcelanowymi kwiatami, gustowne, tanie i trwałe od zł. 2.

Latarnie grobowe od zł. 3.—
Krzyże złocone w największym wyborze — poleca

ANTONI HALSKI

Lwów, plac Marjański I. 9, handel towarów żelaznych.

Ciepłe płaszczyki zimowe
w każdej żądanej cenie

dla **DZIECI**
dziewcząt i chłopców do lat 14

Płaszcze
Sukienki
Garnitury
Kapelusze
Pończoszki



Magazyn specjalny założ. w r. 1867

Jul. Berger i Syn

Lwów, ul. Halicka 21.

Zlecenia i za podaniem wieku dziecka.
Na żądanie próbki i modele z cenami.

Pierścionki zaręczynowe,
obraczki ślubne,
oraz wszelkie biżuterje ze
złota i srebra poleca po
cenach najprzystępniejszych
JAN JARZYNA
jubiler i złotnik w hotelu Europejskim.
Zaprzyśnięty rzeczoznawca i oceniciel sądowy.

Telefon 148.

MICHAŁ FISCHER

właściciel składów drzewa opałowego przy ul. Janowskiej liczb 4 (obok szkoły św. Anny) i przy ulicy Leona Sapiehy I. 27.

poleca

Drzewo bukowe suche i zdrowe

w stosach 4-metrowych

po jeszcze dawniejszej cenie a 14 zł.

Łaskawe zamówienia prócz kantorów głównych przy ulicy Janowskiej I. 4 i przy ul. Leona Sapiehy I. 27, przyjmują: Pp. Sadłowski i Markiewicz, plac Kapitulny I. 3. Piotr Chrzastowski (handel żelazny) plac Kapitulny I. 1. Albert Szkowron, plac Maryański I. 7. Stanisław Wojciechowski przy ul. Akademickiej i p. Elster w Głównej trałce przy ul. Halickiej.

Magazyn i pracownia futer
SAMUELA WALDMANA

we Lwowie, Rynek I. 16.

Poleca wszelkie gatunki

FUTER

a mianowicie:

Futra podróżne i miastowe męskie we wszystkich rodzajach i gatunkach. Futra damskie podług fasonów najnowszych a mianowicie: Paletoty, rotundy, dolmanki krótkie, dolmany oraz zarękawki, kołnierze damskie, boa, czapeczki futrzane itd., czapki i kołpaki męskie, zarękawki myśliwskie i deki do sań, wierzchy gotowe do futer męskich i damskich, nowe fasony. Wielki wybór materij najmłodniejszych wyłącznie na wierzchy do futer. Skóry na futra pojedynczo i hurtownie we wszystkich możliwych gatunkach. Zamówienia z prowincji za nadesłaniem dokładnej miary, uskutecznią się spieszenie, akuratnie i sumiennie. Za towar nabyty w magazynie gwarantuje się.

Dają na wypłatę w ratach miesięcznych.

Przyjmują do przerobienia stare futra wszelkiego rodzaju po cenach najniższych, również takowe do przechowania przez lato.

Polecając się łaskawym względem szanownej P. T. Publiczności, ośmielam się zapewnić, że usilnym moim staraniem będzie zaufanie sumienne i punktualną pracą sobie pozyskać. Z najgłębszym uszanowaniem
Samuel Waldman, Rynek I. 16.

Spółka Stolarzy lwowskich

we Lwowie plac Bernardyński I. 17

poleca swój

od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

Obficie zaopatrzeni w wielki wybór mebli w garniturach do salonów z drzewa dębowego, czarnego i orzechowego.

Kompletne urządzenia pokoi jadalnych i sypialnych, oraz łustra w ramach orzechowych, czarnych, dębowych i złotych.

Utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne.

Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa wchodzące, przyjmują po cenach najprzystępniejszych, ręcząc za spieszne i gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie. (Lwów Impresa.)

Apteczki domowe przeciwcholeryczne

wedle przepisów i wskazówek

Dra O. Widmana

ek. rady sanitarnego i prymarjusza szpitala we Lwowie
zestawiła i utrzymuje na składzie

Apteka pod
Zygmunta



srebrnym orłem
Ruckera

we Lwowie.

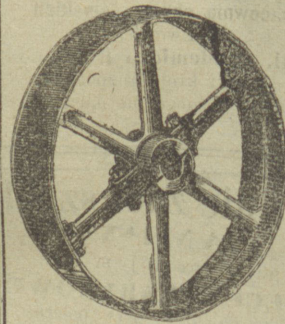
Apteczki te zawierają obok rozprawki dra O. Widmana wszelkie środki zapobiegawcze, jakoteż i niezbędne dla udzielenia pierwszej pomocy lekarskiej chorym na cholere osobom.

Cena ich wraz z opakowaniem 5 zł. w. a.

Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą.

Skład w Przemysłu w aptece pod Gwiazdą Wład. Mańkowskiego.

FABRYKA MASZYN
T. BREDTA w Ottynie



(stacja między Stanisławowem a Kołomyją) przy samym dworcu kolei, poleca swoją odlewnię żelaza i bronzu, pracownię mechaniczną, kotłarnię i kuznię parową.

Dostarcza wszelkie odlewy z żelaza i bronzu.

Urządza gorzelnie, browary, rafinerje nafty, młyny, tartaki, cegielnie, parowe cukrownie, fabryki drożdży itp. Wyrabia wszelkie aparaty z blachy kotlarskiej, oraz kute kawałki fasonowe różnych rozmiarów.

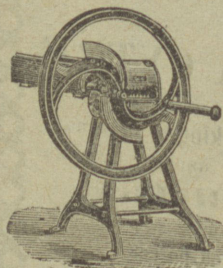
Nowo otworzony magazyn i pracownia
SUKIEN MĘSKICH

pod firmą

BELTOWSKI & MOTYLEWSKI

przy ul. Sobieskiego I. 4. we Lwowie

otrzymali towary w wielkim wyborze tak krajowe jak i zagraniczne.



Odlewy, jakoteż różne inne części dla fabryk i celów budowniczych, palowiska itp. dostarcza surowo, lub apretowano podług nadesłanych i fabrycznych modeli, jakoteż gotowe maszyny starannie wykonane tanio

J. WYCHERA

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

we Lwowie, Grodecka I. 47.

NAFTA

Zaopatrzywszy się podczas najtańszego letniego sezonu w znaczne zapasy niezapalnej, krajowej nafty, oddaję moim P. T. Odbiorcom kupującym całemi beczkami, zawierającymi około 200 litrów po niższej cenie.

Na prowincję, gwarantując za najlepszą jakość i ustawami przepisaną niezapalność, wysyłam naftę we Wtorki i Soboty za przekazem do wszystkich stacyj kolejowych.

Na żądanie franco dostarczam cenników.

PIOTR MIACZYŃSKI

we Lwowie, Sycstuska 47.